Nr 345b. Dnia 13 grudnia. Sobota. Dnia 1 (13) grudnia 1884 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) św. Ducha (po-paulińskim) i św. Antoniego (po-reformackim), jako w ostatnim dniu oktawy uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, odbędą się solenne nabożeństwa z zupełnym odpustem, wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutro też odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo odpustowe ku czci św. Aleksandra.

— Jutro w dalszym ciągu nabożeństw adwentowych odbędą się przed świtem uroczyste wotywy (Roraty), z kazaniami, wyjąwszy kościołów: archikatedralnego św. Jana i N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskiego), w których kazania głoszone są i w ciągu adwentu podczas sumy.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 3-cią adwentu, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 1-ym „o poselstwie żydów do Jana".

Przegląd polityczny.

Dziś lub jutro *Journal officiel* paryski ogłosi w swej części urzędowej nową ustawę wyborczą dla senatu, na mocy której wybór wszystkich trzystu senatorów odbywać się będzie przez departamenta. Każda z gmin francuskich obiera ku temu pewną liczbę delegatów czyli elektorów, a to, nie jak dotąd, każda jednego, lecz tylu, ilu wymaga stosunkowa ilość członków rady municypalnej. Stosunek ten przedstawia się jak następuje: gmina, licząca dziesięciu radców municypalnych, wybiera jednego delegata, licząca dwunastu radców wybiera dwóch delegatów, na 16 radców przypada trzech, na 21 sześciu, na 23 dziewięciu, na 27 dwunastu, na 30 piętnastu, na 32 ośmnastu, na 34 dwudziestu jeden, na 36 dwudziestu czterech. Paryż obiera trzydziestu delegatów. Mandat senatorski trwa lat dziewięć; co lat trzy jedna trzecia część senatorów musi być przez nowe wybory odnowioną. Taki okres odnowienia trzeciej części senatu przypada właśnie na styczeń. Francja przeto za sześć tygodni już stanie u urny wyborczej, ażeby odnieść pierwszą korzyść z nowego prawa.

Nota rządu rosyjskiego do W. Porty w sprawie pozwolenia na przejazd wojennych okrętów przez Bosfor i Dardanelle określa bliżej tę sprawę w sposób następujący: Rosji chodzi o to, ażeby miała prawo przewozu do swoich portów i stacyj na oceanie Spokojnym rekrutów, wychodźców i więźniów, wraz z odpowiedniemi zapasami żywności i amunicji. Każdy transport może liczyć najwyżej 1800—2000 ludzi, wraz z stosownym ładunkiem. Takich transportów ma być do roku cztery, dwa w kierunku z morza Czarnego do Egejskiego, dwa z powrotem. Każdym razem W. Porta zostanie dokładnie powiadomioną przez ambasadę rosyjską w Stambule o sile i naturze transportu.

W sejmie duńskim przedstawił minister wojny, wedle utartej tradycji, powtarzający się rokrocznie projekt uzbrojenia kraju, wraz z żądaniem na ten cel kredytu 59 miljonów koron. Na początek chodziłoby zwłaszcza głównie o uzbrojenie od strony lądu i morza stolicy duńskiej, Kopenhagi. Najpilniejsze roboty rozłożone są wedle projektu na lat siedm. Folkething przyjął do wiadomości wywody ministra wojny; wcale żanej uchwały swojej nie weźmie ich wszakże pod obrady, dopóki u steru rządu stoi znienawidzony gabinet zachowawczy p. Estrupa.

Sprawę sprzedaży 300 dział przez rząd egipski dostawcy niemieckiemu p. Boschowi dla Chin, z bezpośredniem przeznaczeniem do Kantonu, należy uważać za poronioną. Wskutek protestu francuskiego konsula jeneralnego, p. Barrère, układ Nubara baszy z p. Boschem został rozwiązany. Nubar tłumaczył krok swój wyłącznie kłopotami finansowemi rządu egipskiego. Razi tylko, że 300 dział nieużytych jeszcze, sześcio i dziewięciofuntowych, sprzedano za bagatelną sumę 250,000 fr. Obecnie p. Bosch oblicza straty swoje za złamanie kontraktu przez rząd egipski na 700,000 fr. Dostarczenie mu 1,700,000 kilogramów prochu nie zaspokoiło jego pretensyj.

O wyborze nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki podają korespondenci nowojorscy do dzienników europejskich następujące szczegóły: Wynik wyboru elektorów, którzy w dniu 4-ym b. m. głosowali na nowego prezydenta, zapewniający zwycięstwo kandydatowi demokratycznemu Clevelandowi, poczytują w Ameryce za stanowczą porażkę plutokracji i zostającej w jej usługach korupcji. W ciągu walki wyborczej występowała plutokracja z niesłychaną gorliwością i poświęceniem wszelkich środków, któremi rozporządza, ażeby utrzymać swego kandydata Blaina, wiedziała bowiem, że Blaine, jako prezydent, okazałby się wdzięcznym i zostałby powolnem narzędziem plutokracji. Charakterystyczną jest rzeczą, że bezzwłocznie, skoro wybór Clevelanda był już pewnym, objawił się żywszy ruch w handlu i na giełdzie. Nie podlega jednak wątpliwości, że Cleveland będzie miał ciężką do stoczenia walkę z pogonią za opróżnionemi stanowiskami urzędowemi, gdyż demokratyczni jego zwolennicy, wykluczeni dotąd od funkcyj publicznych, spragnieni są działania.

Z drugiej strony jednak nie wątpią, że życzeniom tym nie odpowie Cleveland, gdyż pod tym względem stanowi rękojmię jego charakter i złożone dowody bezstronności na urzędzie gubernatora Nowego Jorku. To też wszyscy kandydaci do urzędów ze stronnictwa demokratycznego, z Benjaminem Butlerem

---

CZEGO SIĘ BOIMY?

(Odpowiedź „Nerwowej damie.")

Ledwiem ochłonął!... Zgromiłaś nas pani okropnie, a wszystko z winy naszego zacnego i nieoszacowanego dra Ocholero... przepraszam... dra Ochorowicza.

„Jak można—piszesz łaskawa i piękna pani—jak można w piśmie, które ja czytam, ja, osoba delikatnych i łatwych do podrażnienia nerwów, pisać aż tyle o tej tam chorobie, której nazwiska nawet usłyszeć nie mogę, żeby tego boleśnie nerwy moje nie odczuły!... Zmiłujcie się panowie i proście tego szanownego dra Ochorobo... przepraszam... dra Ochorowicza, żeby nam przynajmniej rautów adwentowych, wtorków w resursie Obywatelskiej, wieczorków welnianych i balów jedwabnych w karnawale nie pozatruwał. Cenię wielce jego pisma, jego doświadczenia, nauke, dowcipny, jasny i umiejętny sposób przedstawiania rzeczy, ale niechże nie pisze wtenczas, kiedy ja chcę się bawić, o tem, czego ja się boje. Niech to sobie schowa na wielki post, na czas, kiedy będziemy mieli tyle muzyki, że głos jego złowrogi wielkie *tutti* orkiestrowe przygłuszy."

Dobrze, dobrze, łaskawa i piękna pani, zastosujemy się do twego, może trochę zaegoistycznie wyrażonego życzenia i poprosimy.

Nim jednak to uczynimy, niech mi wolno będzie przypomnieć ci, łaskawa i piękna pani, małe zdarzenie, które zaszło w twym własnym domu a którego świadkiem sam byłem.

Było to w owym wielkim poście, w którym, jak pani twierdzisz, *tutti* orkiestrowe wszystko przygłusza.

W salonie pani... czy mam oddawać pochwały jego gustownemu i wytwornemu urządzeniu?... siedzieliśmy we troje. Był pani małżonek, ten dzielny, zacny i wielce szanowny człowiek, który twierdzi o sobie, że nie ma wcale nerwów, byłaś pani, która utrzymujesz, iż cię natura obdarzyła najwrażliwszemi nerwami, jakie tylko istota ludzka posiadać może, i ja, który przypuszczam, iż mam nerwy o wrażliwości ani zawielkiej ani zamałej, lecz ot, takiej sobie—przeciętnej.

Rozmawialiśmy, nie pamiętam już o czem, gdy nagle, małżonek pani, wspomniawszy o nowokupionym rewolwerze, który chciał mi pokazać, wydobył go z kieszeni.

Było to cacko prawdziwe pod względem misterności roboty.

I na widok tego cacka, tej eleganckiej drobnostki, tej bagateli, która da się prawie zupełnie ukryć w drobnej ręce niewieściej, pani krzyknęłaś:

— Na miłość boską, co ty robisz, Juljanie?... Jak można tak nieostrożnie obchodzić się z bronią i to może jeszcze... nabitą!

— Nabita rzeczywiście—odparł zimno i spokojnie.

— Zaklinam cię, wyjmij naboje i zamknij to do biurka, jeżeli nie chcesz żebym się rozchorowała ze strachu.

Nie dziwiłem się obawie pani... wiem że jesteś nerwową, a z tej kilkocalowej lufki za lekkiem pociśnięciem sprężyny mogło zionąć po kolei pięć śmierci — o dwie zawiele, bo nas tylko troje było obecnych.

I nie dziwiłem się wcale panu Juljanowi, że nie zaraz uwierzył w możność rozchorowania się pani, że nie chciał odrazu wyjąć nabojów, że się certował z wykonaniem pani życzenia i zamknięciem śmiercionośnej broni pod klucz. Nie dziwiłem się, bo pan Juljan jest wprawdzie człowiekiem dzielnym, zacnym i wielce szanownym, ale, jak sam powiada, „wcale nie ma nerwów".

Pamiętasz pani, jak musiałaś mu perswadować i przypominać, ile to było nieszczęśliwych wypadków wynikłych z nieostrożnego obchodzenia się z bronią, a opisywanych w naszym *Kurjerze*.

Nareszcie uległ. Naboje zostały wyjęte, a morderce narzędzie obezwładnione zamknęliśmy do osobnej szufladki w biurku, skazując je na długi areszt za to, że narobiło pani niepotrzebnego przestrachu.

Nerwy pani powoli przyszły do równowagi, a rozmowa zwróciła się na inny przedmiot i zawadziła przypadkowo o pierścionek, którego jeszcze nie widziałem na twoim, pani, paluszku.

I nie mogłem go widzieć rzeczywiście, był to najświeższy podarek imieninowy pana Juljana, tego człowieka dzielnego, zacnego i wielce szanownego, tylko że nie mającego nerwów...

Pragnąc poddać pod moją ocenę gust małżonka—tak jak gdybym ja mógł temu gustowi co zarzucić, jeśli był aprobowany przez panią — zdjęłaś pani z paluszka ten podarek i chciałaś mi go podać, ja jednak, mając zgrabności zaledwie tyle ile nerwów, wziąłem się do tego tak nieszczęśliwie, żem go upuścił na dywan.

Chciałem się pochylić i szukać, toż samo chciał uczynić pan Juljan, ale pani zakomenderowałaś:

— Ani mi się ruszyć, panowie!... jeszcze mi go który rozdepcze!..

Zatrzymaliśmy się nieruchomi i przestaliśmy nawet oddychać.

Wtedy pani drobną swą rączką ujęłaś ciężką lampę stołową i nie zwracając wcale uwagi na nią, manipulując nią dosyć swobodnie, prawie z taką *nonchalance* jak się manipuluje wachlarzem, zaczęłaś sobie przyświecać, ażeby odnaleźć zgubę.

— Na miłość boską, Helenko — krzyknął wtedy przestraszony i nie śmiejący z przestrachu zrobić najmniejszego ruchu pan Juljan—co ty wyrabiasz?... jak można być tak lekkomyślną!...

— Co takiego? — zapytałaś pani, nie domyślając się nawet o co mu chodzi.

— A z tą lampą!... drżę z przestrachu ilekroć widzę, jak ty się z nią nieostrożnie obchodzisz... postaw ją, jeśli ci miły mój spokój... Czyliż nie czytałaś w *Kurjerze*, ile to było nieszczęśliwych wypadków z nieostrożnego obchodzenia się z lampami.

Perswazje te nie skutkowały. Nie zwróciłaś pani na nie uwagi, dopóki się nie znalazł ów pierścionek.

A gdy nareszcie już był w ręku pani, postawiłaś lampę na stole i patrząc z pewnem politowaniem na małżonka, rzekłaś:

— Jakiś ty dziecinny, mój Julku!... cóż mi się może stać od lampy?...

Tu już nie mogłem się nie dziwić.

Dziwiło mnie najpierw to, że ten dzielny, zacny, wielce szanowny Julek, ten Julek, ktory „wcale nie miał nerwów", drżał z przerażenia na widok lampy, naftowej w ręku pani.

na czele, byli nieprzejednanymi przeciwnikami wyboru Clevelanda. Niemniej ważną od kwestji urzędów publicznych jest kwestja stosunku prowincyj południowych Ameryki do Północnych Stanów Zjednoczonych. Każdy prawdziwy miłośnik dobra kraju ubolewał oddawna nad tem, że dotychczas w ważnych sprawach Południowe Stany występowały zawsze przeciw interesom unji. Istnieje uzasadniona nadzieja, że od dnia 4-go marca roku przyszłego zmieni się ten stosunek. Obecnie już oświadcza wielu wybitnych deputowanych, jakoteż organa Stanów Południowych, że odtąd biorą rozbrat z antagonizmem i nienawiścią i że pod rządami Clevelanda mieć będą tylko dobro całej unji na oku.

Umiarkowane dzienniki, a między innemi nowojorski *Times*, pismo wybitnie republikańskie, nie wątpią o tej zmianie usposobienia i podnoszą ją z dobrą wiarą. Oczywiście, że Cleveland powoła zapewne kilku mężów do swego boku z południowych Stanów, ale z drugiej strony dążyć będzie do przejednania południa z północnemi prowincjami. Wszyscy z oburzeniem wspominają o najnowszej mowie politycznej Blaina, który starał się podburzyć murzynów przeciw ich białym współobywatelom południowym i wzniecić w ten sposób na nowo walkę rasową. Rozszerzano już rozmaite pogłoski o przyszłym gabinecie Clevelanda, ale faktem jest, że dopóki przyszły prezydent znajduje się na stanowisku gubernatora Nowego Jorku, dopóty wszelkie pogłoski o składzie jego ministerjum są przedwczesne. Cleveland znany jest ze skrupulatności w przestrzeganiu tajemnicy urzędowej, i pod względem wyboru gabinetu postąpi z równą oględnością, tak, że naprzód nikt się nie dowie o jego postanowieniu.

Br. Z.

Wojłok roślinny.

Znany u nas proszek otwocki, a właściwie „wojłok roślinny”—produkt osiągany z tak zwanego białego torfu—jest niemieckiego pochodzenia, pierwsza bowiem fabryka, która zaczęła przerabiać ten materjał, uważany zwykle za całkiem bezużyteczny, na wojłok, powstała w Griffhorn, a następne w roku 1877-ym w Brunświku i Bremie.

Zrazu posługiwano się wojłokiem li tylko na podściołkę dla inwentarza.

Niebawem jednak specjaliści zwrócili uwagę jeszcze i na inne przymioty wojłoku, a mianowicie na nadzwyczajną jego zdolność absorbowania wilgoci. Przymiot ten wojłok roślinny zawdzięcza strukturze mchu, stanowiącego jego zasadniczą część składową. Włókna owego mchu włoskowate, z mocno dziurkowaną powierzchnią, niezmiernie chciwie pochłaniają wilgoć, odejmując jej przytem wszelką woń.

Dalsze badania wykazały, że oprócz własności obezwonniania, wojłok jest równie wybornym środkiem dezinfekcyjnym.

Odkrycie to doprowadziło do praktycznego zastosowania miału czyli proszku torfowego w celach dezinfekcyjnych najpierw w r. 1880-ym w Brunświku, a następnie w Hannowerze, Grönindze i Bremie. Obecnie już materjał ten eksportuje się w znacznych ilościach z niemieckich fabryk do Londynu.

U nas inżenier p. A. Ciszkiewicz pierwszy powziął myśl zaprowadzenia tej nowej gałęzi produkcji fabrycznej, tem pożądańszej, że czyniąc zadość tak ważnej potrzebie, jak dostarczenie taniego i praktycznego środka dezinfekcyjnego, jednocześnie pozwalała zużytkować w sposób korzystny znaczne obszary białego torfu, uważane dotąd za zupełnie bezpożyteczne i nie mające żadnego zastosowania.

Niebawem też nieopodal, bo zaledwie o parę mil od Warszawy a o kilka wiorst od kolei, znalazła się miejscowość, mająca obfite pokłady torfu tego rodzaju i ze wszech miar odpowiadająca zamierzonej fabrykacji. Był to Otwock, własność p. Zygmunta Kurtza.

Początkowo przeróbkę rozpoczęto na bardzo małą skalę, gdyż w r. 1882-im pracowały w Otwocku tylko dwie torfiarki. Wkrótce jednak produkcja rozwinęła się na większą skalę i już w kwietniu roku 1883 go inżenier Ciszkiewicz mógł jako administrator nowej współki udziałowej przystąpić do urządzenia obecnie istniejącej fabryki przetworów z wojłoku roślinnego.

Wkrótce potem na wystawie warszawskiej komitet wystawowy zwrócił uwagę na produkt nowej fabryki, która też w tym roku otrzymała nagrodę w medalu bronzowym, a w r. 1884-ym nagrodzoną została medalem srebrnym.

Pragnąc obecnie na szerszą skalę rozpowszechnić użycie wojłoku roślinnego, jako środka dezinfekcyjnego, poddano go szczegółowym badaniom lekarzy i chemików.

Opinje przez tych specjalistów wydane streszczają się w artykule pióra hygjenisty dra Markiewicza, zamieszczonym w *Medycynie* (nr 34 z r. z.), w którym między innemi czytamy:

„Ani roztwory, ani sproszkowane środki dezinfekcyjne nic tu nie poradzą a przytem są bardzo kosztowne i uciążliwe itd. W obu jednak razach, nie w celu dezinfekcji, lecz w celu odwonienia zaleciłby można, po każdorazowem wypłukaniu rynsztoka, osypanie brzegów i ich koryta grubym proszkiem otwockim (*sphagnum*) z wojłoku roślinnego, który dziś tak łatwo nabyć można.”

Analiza chemiczna, dokonana następnie przez wyznaczoną ku temu komisję, w skład której wchodzili między innymi specjaliści tacy, jak dr Nencki i prof. Milicer, orzekła, że proszek otwocki stanowi „środek odwaniający i absorbujący całkowicie części płynne, a opierając się na pracach uczonego dra Kocha co do cholery jest środkiem dezinfekcyjnym, lecz w takim razie dla prędszego działania należy dodawać 1/ część normalnej wagi.”

Publiczność zresztą sama oceniła już należycie skuteczne działanie odwaniające wojłoku roślinnego, który też znajduje coraz szersze zastosowanie.

Dobry przykład, dany przez p. Ciszkiewicza w Otwocku, powinienby znaleść naśladowców, a przy obfitości surowego materjału, rozrzuconego po wielu okolicach naszego kraju, wojłok i miał torfowy mogą z czasem stać się jednym z artykułów naszego handlu wywozowego.

G.

Z EROTYKÓW.

Żadnego serca nie ominie
Prawo, co rządzi światem;
Toż i w skalistej rozpadlinie
Wiosna się budzi kwiatem.

I w najchłodniejszej ludzkiej piersi
Miłość swój znicz rozpali,
My nie ostatni i nie pierwsi,
Co prawdę tę uznali.

Ale są tacy, co się mogą
Tak oprzeć tej potrzebie,
Że nie kochają tu nikogo
A tylko samych siebie.

Hajota.

Ale jeszcze bardziej zdziwiło mnie znalezienie się pani.

Jakto?... więc mając nerwy najwrażliwsze, jakie istota ludzka posiadać może... drżąc na sam widok nabitego, a nawet nienabitego rewolweru, mogłaś pani zarazem być tak mało wrażliwa na rzeczywiste niebezpieczeństwo, jakie groziło z przypadkowego upuszczenia lampy naftowej?...

A przecież było to niebezpieczeństwo równe, jeśli nie większe od tego, przed którem drżałaś pani przed chwilą. Rewolwer w rękach nieostrożnego człowieka może wprawdzie wystrzelić i zranić kogo albo zabić, ale lampa z nieostrożnej i mniej silnej ręki może wypaść, rozlać się, ogarnąć natychmiastowym płomieniem sprzęty, odzież na znajdujących się osobach, spowodować kalectwo, śmierć okropną. Jedno i drugie jest zarówno możebnem, a które z dwojga okropniejsze, to rzecz wątpliwa. Dlaczegóż jeden rodzaj niebezpieczeństwa działał na nerwy pani, a drugi podobny, równy a może większy, nie wywarł żadnego wpływu. Cóż to jest za instrument ten system nerwowy pani, jeżeli na nim polkę tremblante: „Rewolwer” można wykonać w każdej chwili a „Lampen-Walzer” są zupełnie niewykonalne?...

Oprócz tego należy przyznać, że pani ze swym małżonkiem przypominaliście bardzo żywo w tem drobnem zdarzeniu pewne przysłowie, w którem pewna przywara ludzka ukryta jest alegorycznie pod postaciami kotła i garnka.

Pani powiedziałaś mężowi, że przestrach jego był dziecinny, a on przez grzeczność nie powiedział, ale myślał toż samo o twym przestrachu.

I rzeczywiście on także, ten dzielny, zacny a wielce szanowny Julek, znalazł się także bardzo dziwnie. Nie miał wcale nerwów dopóki szło o rewolwer, ale gdy zamiast rewolweru wystąpiła na scenę lampa, okazał się tak nerwowym, jak najwrażliwsza z istot żyjących na naszym globie, za jaką pani siebie zwykłaś ogłaszać.

Zastanowiwszy się bliżej nad tem zdarzeniem, trzeba chyba przyjść do wniosku, że pani ze swojemi nerwami i pan Juljan bez nich jesteście istotami najzupełniej do siebie podobnemi, czyli że w waszej odwadze i przestrachu nerwy *żadnej* nie grały roli.

Jeżeli pan Juljan jest odważnym wobec broni palnej, a tchórzem wobec eksplodującej nafty i jeśli pani, istota wielce płochliwa w pierwszym, staje się odważniejszą od mężczyzny w drugim wypadku, nie nerwy temu winny lecz inny czynnik.

Czynnikiem tym jest *nieświadomość*. Jeżeli panią kiedy uczono, że strachów nie ma na świecie, to uczono mylnie. Jest jeden wielki strach, który ma oczy ogromne, który nam duszę zapędza na ramię, a ciału każe wyskakiwać ze skóry. Nazwisko jego wymieniłem. Boimy się tego, czego nie znamy, o czem nie mamy dokładnego wyobrażenia — niczego więcej. Nie nerwy tu grają rolę, ale pewna próżnia w umyśle.

Za młodziutkich lat swoich, tak jak ja i pan Juljan, bałaś się pani pewno strasznie kominiarza, jaszczurki, węża i grzmotu... Nieprawdaż? Czy jednak teraz jeszcze boisz się którego z tych strachów, które cię tak przerażały w dzieciństwie?... Nie, boś się pani przekonała lub nauczyła, że kominiarz nie zabiera dzieci, że jaszczurki i węże nie mają jadu, nietylko w żądle ale nawet w zębach, i że kiedy grzmot słychać, już niebezpieczeństwo grozić mogące od piorunu minęło.

W ciemności jesteśmy wszyscy trwożliwsi, niż tam, gdzie możemy widzieć wszystko co nas otacza, a myśl o śmierci przejmuje nas obawą, bo nie wiemy co będzie po niej. Od tej obawy może być wolnym tylko człowiek wierzący głęboko, iż po zgonie czeka go to, co mu zapowiada religja, lub filozof, który sobie wyrozumuje, że skoro wszystko, czego się bał, okazało się po zbadaniu nie budzącem postrachu, to i na życiu pośmiertnem sprawdzić się to także musi.

Tak samo zupełnie było w naszym wypadku. Mąż pani nie bał się rewolweru, bo jest doskonale obeznany z bronią, a pani nie lękałaś się lampy, bo jesteś wyborną gosposią i umiesz w razie potrzeby ze wszystkiem w domu, a więc i z lampami, dać sobie radę bez służby. Niechno się pani nauczy strzelać, małżonek zaś niech na jeden tydzień obejmie w domu służbę około oświecenia... naftowego, niech sam lampy nalewa i zapala, a zobaczymy zaraz czy państwo oboje nie pozbędziecie się przesądnych obaw. Nie potrzeba będzie do tego żadnej kuracji nerwowej, bo większa lub mniejsza wrażliwość nerwów wpływa tylko na siłę odczuwania wrażeń doznanych, ale nie na możność ich doznawania.

To co się powiedziało stosuje się także do chorób. Boimy się tych tylko, które niedokładnie są poznane. Jest wiele chorób straszniejszych od cholery, porywających daleko więcej ofiar, a jednak te choroby nas nie przerażają. W r. z. setki osób marło na nieżyt kiszek, cholera gdyby była, nie zabrałaby może tylu ofiar, a jednak nikt się nie lękał nawet tak, jak się lękaliśmy cholery, która o sto kilkadziesiąt mil w Paryżu, na półtrzecia miljona ludności kilkanaście albo kilkadziesiąt osób porwała. Dlaczego?... Oto dlatego, że co do innych chorób nie ma między lekarzami kontrowersu, a co do cholery medycyna sama wyznaje, że jej jeszcze nie poznała dokładnie i dlatego, iż przypuszczamy, iż ta choroba jakąś nieznaną drogą przenosi się z miejsca na miejsce i zaraża.

Jakiż jest zatem środek, żebyśmy się przestali bać tej epidemji, żebyśmy względem niej stali się tak mało nerwowymi jak jesteśmy względem innych chorób epidemicznych? Winniśmy się oswoić z niebezpieczeństwem, bo niebezpieczeństwo znane jest zawsze mniej strasznem od nieznanego, i winniśmy zbadać najprzód czy cholera jest rzeczywiście zaraźliwą, a powtóre, jakiemi naprawdę drogami jej zarazek się przenosi.

Listy dra O. mają więc przedewszystkiem ten nieoceniony skutek, że nas oswajają z myślą o tem niebezpieczeństwie, a tem samem zmniejszają jego oddziaływanie na naszą wyobraźnię. Gdyby dr O. zdołał dowieść, jak usiłuje, że cholera nie jest zaraźliwą, to osiągnąłby cel jeszcze wyższy, bo wtedy wyobraźnia nasza nie miałaby żadnej płoszącej podniety. Jeżeli na 100 czytelników 30 uwierzy w wywody autora, to jest tyluż uspokojonych, a pozostali mimowiednie stali się mniej wrażliwymi.

Co do mnie, gdybym się lękał cholery, uczyłbym się artykułów dra O. na pamięć. Może i dla kogoś jeszcze lekarstwo to byłoby skutecznem, łaskawa i piękna pani Heleno?

Recepta na odwagę jest tylko jedna... starać się poznać to, czego się lękamy. Ktoś powiedział, że wiedzieć wszystko jest to wszystko przebaczyć, ja na wzór tego aforyzmu stworzyłbym inny: wiedzieć wszystko jest to nie bać się niczego.

Czy pani jeszcze jest tego zdania, że należy prosić dra O., żeby nie pisał dalszych artykułów, póki ich *tutti* muzyki orkiestrowej nie będzie mogło zagłuszyć?...

Wł. Sabowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* komunikują, iż utworzona przy ministerjum spraw zagranicznych komisja do przejrzenia istniejącej między Rosją i Francją konwencji, zabezpieczającej prawa własności muzycznej i literackiej, przystąpiła obecnie do rozpatrzenia dostarczonych jej, a niezbędnych do wykonania powierzonego jej zadania materjałów.

= Ministerjum finansów wniosło do rady państwa projekt podwyższenia od dnia 1-go stycznia r. p. pensyj dla niektórych urzędników zarządów akcyzowych.

= Według *Birż. wied.*, długi państwa rosyjskiego z końcem roku 1883-go wynosiły sumę 4,345,020,101 rs. 94 kop. kredytowych.

= Na ostatniem posiedzeniu rosyjskiego towarzystwa popierania handlu i przemysłu wniesiony został memorjał warszawskiego oddziału Towarzystwa z żądaniem wyjednania u rządu obłożenia cłem wyrobów bawełnianych, przywożonych do Królestwa z zagranicy.

= Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza, iż w Wyszogrodku, w gub. wołyńskiej, otwartą została stacja telegraficzna do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej.

= Archiwa gubernjalne akt dawnych w Kielcach, Łomży, Radomiu i Siedlcach włączone będą z dniem 13-ym stycznia roku 1885-go do głównego archiwum Królestwa Polskiego w Warszawie.

= W dniu 9-ym stycznia r. p. odbędzie się w biurze górniczem okręgu zachodniego w Dąbrowie licytacja 30,000 pudów blachy cynkowej, wyprodukowanej w walcowni w Sławkowie.

= Djecezja lubelska dzieli się na 19 dekanatów; z tych 10 znajduje się w obrębie gubernji lubelskiej, a 9 w siedleckiej. Kościołów parafjalnych istnieje w djecezji 237, filjalnych 17, kaplic zaś 155. Kapłanów znajduje się 346, obsługujących 867,637 dusz. Prócz tego w szpitalach opiekuje się chorymi 8 sióstr miłosierdzia.

= Kupony z drugiego półrocza roku 1874-go od listów zastawych 5-procentowych Towarzystwa kredytowego ziemskiego serji pierwszej z r. 1869-go wycofane zostaną z obiegu i utracą wartość z dniem 22-im b. m.

= Niezwykle wielka liczba pożarów w roku zeszłym i powiększone wskutek tego wydatki na ubezpieczenia, przewyższające dochód z pobranej normalnej składki ogniowej za rok 1883-ci, skłoniły magistrat warszawski do starania się o pozwolenie rozpisania dodatkowej składki w stosunku 33⅓% normalnej opłaty ogniowej. Przedstawienie magistratu uzyskało przychylną decyzję ministerjum spraw wewnętrznych w dniu 20-ym października r. b. i na mocy tejże pobór rzeczonej dodatkowej składki rozpoczął się z dniem dzisiejszym i dopełniony być winien najdalej do dnia 13-go stycznia roku 1885-go w kasie miejskiej. Po upływie tego terminu opóźniający się podlegać będą karom egzekucyjnym, a prócz tego pobieraną być ma od nich, również tytułem kary, opłata w stosunku 1% za każdy miesiąc zwłoki.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera bardzo długą listę 113-tu osób, skazanych na kary pieniężne za przekroczenia meldunkowe.

= Dzierżawcy studni miejskich otrzymali ponownie surowe polecenie nie poić koni dorożkarskich w swoich naczyniach, gdyż tym sposobem mogą się szerzyć choroby zaraźliwe.

= Prowadzone na Krakowskiem Przedmieściu, naprost ulicy Królewskiej, studja warstw ziemnych w celach kanalizacyjnych ukończone zostały w dniu wczorajszym. Przyrząd z mechanicznym świdrem przeniesiono obecnie nieco dalej, a mianowicie na placyk przed posągiem Kopernika. Studja podobne będą robione w kilku jeszcze punktach.

= Filja pocztowa, istniejąca przy ulicy Kruczej, przeniesioną zostanie od Nowego roku do jednego z domów przy placu Trzech krzyży.

= W dniu wczorajszym dopełnione zostały wybory na członków-reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich. Większością głosów wybrani zostali pp: Ludwik Spiess, Aleksander Temler, Aleksander Feist, Gustaw Gebetner, Aleksander Rodkiewicz, Stanisław Pfeiffer, Herman Meyer, Karol Szlenker, Gustaw Żurkowski, Karol Deike, Adolf Bauerfeind, Teofil Seidler, Ludwik Hildt, Stanisław Gustaw Brun, Ludwik Norblin, Antoni Bystrzanowski, Józef Huss, Maciej Pieniążek, Józef Rentel, Antoni Manduk, Antoni Stępkowski, Władysław Pfeiffer, Stanisław Ludwik Kronenberg, Gustaw Ulrich, Karol Machlejd, Karol Bevensee, Henryk Huss, Wilhelm Kuksz, Aleksander Makowiecki, Stanisław Blechschmidt, Jan Henrich, Piotr Noskowski, August Hoch, Jan Olsztyński, Feliks Rymkiewicz, Władysław Gostyński, Józef Szlenker, Franciszek Hermann, Roman Sowiński, Stanisław Fröhlich, Aleksander Bocquet, Karol Szokalski, Stanisław Diermajer, Władysław Kremky, Maurycy Fajans, Edmund Langner, Leopold Mergenthaler, Karol Hildt, Juljan Różycki, Edward Jantzen, Jakób Freider, Robert Wolff, Aleksander Liedtkie, Józef Sawicki, Franciszek Szanior, Szymon Klimek, Wojciech Popławski, Ludwik Temler, Juljan Fraget, Piotr Samborski, Teofil Talikowski, Maurycy Gretschmayer, Szczepan Olsztyński, Józef Drzaździński, Henryk Gay, Augustyn Mróz.

= Przypominamy, że posiedzenie sekcji piątej Towarzystwa popierania handlu i przemysłu odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 8 ej wieczorem.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dyrekcja teatrów, trwając w zamiarze zaprowadzenia na scenach światła elektrycznego do efektów scenicznych, weszła w układy z jednym z miejscowych przedsiębiorców.

Dzisiaj wieczorem odbyć się ma próba elektrycznego oświetlenia sal redutowych.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru Rozmaitości rozpoczęły się próby z wznowić się mającej „Księżnej Jerzowej".

Panna Marczello-Chraszczewska odtworzy rolę bohaterki Dumasa.

* W dniu jutrzejszym, zamiast opery „Bal maskowy", zapowiedzianej przez repertuar, odegraną zostanie tragedja Słowackiego „Mazepa", z Królikowskim i Marcellówną w głównych rolach.

Zmiana ta nastąpiła z powodu konieczności udzielenia wypoczynku orkiestrze teatru Wielkiego, pracującej co wieczór od dłuższego czasu.

* Żółkowski wystąpi w przyszłym tygodniu w niegranej oddawna wesołej krotochwili Fredry, syna, t. p. „Oj, młody, młody!"

* Wbrew doniesieniom niektórych pism, panna Wisnowska nie podpisała dotąd nowej umowy z dyrekcją tutejszych teatrów.

* Panna Hermanówna powraca do Warszawy pojutrze.

Dziś jeszcze primadonna nasza występuje po raz ostatni w złotej Pradze.

Panna H. dała się słyszeć publiczności czeskiej tylko w dwóch operach, a mianowicie w „Carmenie" i „Mignon", z których każda powtarzaną była kilkakrotnie wobec przepełnionej zawsze sali.

Inne opery nie mogły być dane z powodu zasłabnięcia pierwszego tenora.

Krytyka miejscowa z najwyższemi pochwałami odzywała się o śpiewie i grze primadonny, a publiczność każdego wieczora zarzucała ją kwiatami.

* Dowiadujemy się, że primadonna opery frankfurckiej, panna Rożycka, zamierza przybyć w lutym do Warszawy celem wystąpienia na estradzie.

* Dziś w południe na salach redutowych odbyła się próba koncertu Teresiny Tua.

Młodziutką artystkę orkiestra darzyła po każdym numerze hucznemi oklaskami, wyrażając tym sposobem uznanie dla jej niepospolitego talentu i wysokiej umiejętności.

Podobny objaw ze strony artystów orkiestry bywa nader rzadkim i spotyka tylko pierwszorzędne siły.

* W programie jutrzejszego koncertu p. Teresiny Tua zaszła mała zmiana.

Mazur Zarzyckiego wykonany będzie nie na tym lecz dopiero na następnym koncercie.

* W dzisiejszym numerze *Echa muzycznego i teatralnego* znajdujemy portret Teresiny Tua, jutrzejszej koncertantki, której występ budzi tak silne zajęcie w szerokich kołach naszych melomanów.

Redakcja *Echa*, uprzedzając przedstawienie „Giocondy", wydała oryginalnie ułożoną fantazję z motywów wdzięcznej opery.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Widząc, iż często zamieszczasz pan w łamach swego pisma słuszne uwagi, pochodzące z grona czytelników, pragnę i ja przyłączyć się do tych głosów, przesyłając list niniejszy w celu ukrócenia pewnych objawów lekceważenia publiczności w teatrach naszych.

Niejednokrotnie zdarzało się nam słyszeć podczas rozpoczętej uwertury próbowanie za kurtyną głosu przez artystów, którzy z całą swobodą wyśpiewywali arje, lub też widzieć głowy, wyglądające z za kulis, oficjalistów teatralnych, służby, strażaków i tym podobnych osób w czasie przedstawienia.

Na dowód, że się tak dzieje, przytaczam poniżej fakt, który maluje żywemi farbami pewien rodzaj ładu na naszej scenie.

Niedalej jak w poniedziałek znajdowałem się na przedstawieniu opery „Żydówka", gdy wtem podczas aktu pierwszego, w chwili wykonywanej arji przez p. Niedźwiedzkiego, ujrzeliśmy z wielkiem zdumieniem, a raczej oburzeniem przechodzącą przez scenę wolnym krokiem osobę w stroju cywilnym, która nie należała zupełnie do przedstawienia, jakkolwiek należy do teatru.

Podobne wyskoki uważamy, powtarzając raz jeszcze, za lekceważenie tak publiczności, jak i samej sztuki, przeto sądzę, że mi przyznasz sz. redaktorze rację i pomieścisz kilka tych uwag w celu zwrócenia uwagi komu należy, iż wypadałoby w przyszłości zapobiedz bezwarunkowo podobnym wypadkom.

Racz przyjąć itd.

E. T.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu dzisiejszym zakończył życie Wojciech Bronikowski, współredaktor *Gazety polskiej*.

Był on jedną z dobrze znanych w Warszawie postaci.

Urodzony w r. 1825 ym w dobrach ojczystych na Kujawach, po ukończeniu szkół warszawskich, a następnie kursów prawnych, poświęcił się praktyce sądowej.

W r. 1849-ym został patronem trybunału, i prawy, zdolny cywilista, pozyskał szeroką praktykę, którą po reformie sądowej opuścił.

Od r. 1862-go, będąc adwokatem, pracował głównie na polu praktyki handlowej.

W tymże czasie objął w spadku po bracie muzeum kieleckie, które uporządkował i na użytek szerszy w domu Kochanowskich na Miodowej ulicy utrzymywał.

W stosunkach serdeczny, łączył ogładę towarzyską z inteligencją i poczuciem obowiązków.

Ci, którzy go bliżej znali, mogliby na dowód jego uczuć obywatelskich przytoczyć czyny filantropijne, z któremi się zawsze ukrywał.

Po zmarłym został piękny księgozbiór.

Z prac jego wymieniamy artykuły, wykładni prawa handlowego dotyczące, a zamieszczane przed reformą w *Gazecie sądowej*.

= Z Towarzystwa dobroczynności.

Teatrzyk warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, za przykładem lat dawnych, urządza w jednym z dni świąt Bożego Narodzenia przedstawienie dla dzieci.

Widowisko, złożone z komedyjek, zakończone będzie żywym obrazem, wyobrażającym alegoryczną „Gwiazdkę".

= Bazar.

Coroczny urządzany na rzecz Towarzystwa dobroczynności bazar, przychodzi i w r. b. do skutku, dzięki złożonym zarówno przez damy jak i kupców deklaracjom, co do urządzenia sklepów.

Trwanie bazaru oznaczono na dni cztery, a mianowicie na 18, 19, 20 i 21-szy b. m.

W godzinach wieczornych grać będzie na galerji orkiestra.

W komisji zajmującej się uorganizowaniem bazaru, przewodniczy Wincenty hr. Walewski.

= Odroczenie.

Wystawa kucharska, projektowana na pierwsze dni stycznia dla zasilenia funduszów Towarzystwa dobroczynności, nie przyjdzie do skutku w tym terminie.

Termin otwarcia jej odroczono do lutego.

= Odmowa.

Jak już wzmiankowaliśmy, zarząd kolei nadwiślańskiej przyobiecał nowozałożonej kasie zaliczkowo-wkładowej bezprocentową pożyczkę w kwocie 12,000 rs.

Obecnie projekt ten spełznął na niczem, ponieważ rada zarządzająca odmówiła wyasygnowania projektowanej sumy.

Jest to dla młodej instytucji wcale niewesołym prognostykiem...

= Anti-anti-spirytyzm.

Przedstawienia teatru Arbré w Eldorado kończą się w poniedziałek.

Ostatnie reprezentacje, jak się dowiadujemy, mają być urozmaicone produkcjami sztuk a la Cumberland, z wyjaśnieniem w jaki sposób ich twórca wynajduje szpilki, osoby, zbrodnie i cyfry ukryte lub pomyślane przez obecnych.

Ponieważ Cumberland jest anti-spirytystą, będą to zatem widowiska anti-anti-spirytystyczne.

= Przybór.

Wisła zaczęła dość szybko przybierać.

Od dnia wczorajszego poziom wody podniósł się prawie o dwie stopy.

Dziś rano wodostan wskazywał już 7 stóp i kilka cali.

Dalszy przybór jest spodziewany, ponieważ nadeszły wiadomości o wzbieraniu rzek wpadających do Wisły.

Nadbrzeżni mieszkańcy zaalarmowani są przyborem.

= Konkurencja.

Niezadługo podobno ma być otwartą w Warszawie druga agentura ogłoszeń.

Konkurencja w zasadzie wydaje pomyślne skutki, zobaczymy czy się to sprawdzi w praktyce.

= Turniej bilardowy.

Stanowczo więc turniej bilardowy przyjdzie do skutku w marcu.

Zebrany w liczbie 8-iu osób komitet turniejowy w tych dniach ułoży program turnieju i obierze miejsce.

Proponowany jest lokal Towarzystwa wioślarskiego.

= Sute honorarjum.

W tych dniach jeden z lekarzy tutejszych był wezwany do chorej żony pewnego zamożnego obywatela pod Włodzimierzem wołyńskim.

Ugodzono się po 300 rs. za dzień, nie licząc kosztów podróży.

Ponieważ pobyt przedłużył się do 8-iu dni, więc honorarjum wyniosło 2,400 rs., z których 10%, tj. 240 rs. przeznaczył lekarz dla kilkunastu swoich biednych pacjentów na gwiazdkę.

Szlachetna dziesięcina...

= Reklama.

W dziedzinie reklamy z każdym dniem prawie czynimy znakomite postępy.

W tych dniach jeden z kupców, urządzających wyprzedaż towarów na gwiazdkę, porozlepiać kazał olbrzymie afisze w sieniach, na schodach, kurytarzach, miejscach ustępowych itp., co najmniej w połowie domów w Warszawie.

Dość powiedzieć, że na ten cel wyszło w ciągu trzech dni 150,000 sztuk afiszów, a 40-tu ludzi było czynnych w rozpowszechnianiu reklamy.

Środek jednak okazał się skutecznym, gdyż w sklepie pełno kupujących...

= Artystyczne małżeństwo.

W dniu wczorajszym przy stopniach ołtarza połączyła się artystyczna para.

Pan młody jest włochem, uprawiającym zawód... kataryniarza, zaś oblubienica jesz czeszką, żyjącą z gry na arfie.

Cóż państwo chcecie?... sztuka jest kosmopolityczną...

= Trychiny.

W rzeźni praskiej wczoraj wykryto znów dwa wieprze dotknięte trychinami.

Osobniki te spalone zostały.

Dowodzi to czujności służby sanitarnej i pilnego spełniania przez nią obowiązków, mających za zadanie ochronę zdrowia publicznego.

= Niecierpliwość.

W dniu wczorajszym między Żurawią a Wspólną na Marszałkowskiej gotowała się do wyskoczenia z wagonu tramwajowego młoda kobieta.

Naprożno konduktor i współpasażerowie perswadowali pani T., że przystanek niedaleko.

Niecierpliwa pasażerka wyskakuje i upada.

Wstrzymano wagon i kilka osób podążyło z pomocą zemdlonej.

Ofiara własnej lekkomyślności zraniła się nader ciężko w głowę i zwichnęła prawą rękę do łokcia.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkały na Nowej Pradze J. K. powiesił się w miejscu ustępowem, lecz dość wcześnie spostrzeżony i uratowany został.

Powodem zamachu samobójczego była długotrwała choroba.

= **Wypadki.** — Na Czerniakowskiej spadła ze schodów piwnicznych Izbabella M. i uległa złamaniu nogi oraz ciężkiemu zranieniu głowy.—Na Marszałkowskiej Jan C., najechany przez wóz roboczy, upadł i złamał rękę.

= Z kolei dąbrowskiej.

Gaz. kiel. podaje następujące dane o nowej drodze:

Pod kolej dąbrowską zajęto około 7000 morgów gruntu, stanowiącego własność 3000 właścicieli.

Przeważna większość właścicieli drogą dobrowolnych umów odstąpiła swoje grunta Towarzystwu, a część zajętą została na mocy wydanego prawa o wywłaszczeniu.

Na nowej drodze znajduje się 25 stacyj z niezbędnemi zabudowaniami dla służby i 421 domków dróżniczych.

Przestrzeń zajęta pod budowle dosięgła poważnej cyfry 500,000 stóp angielskich.

Przy budowie w miesiącach letnich znajdowało zarobek od 15—18 tys. ludzi.

Służbę techniczną pełniło 40 inżenierów.

= Zarządy gminne w gub. kieleckiej.

Gubernja kielecka, wedle danych przytoczonych przez *Gaz. kiel.*, posiada 131 gmin wiejskich z ludnością od 2,000—6,000.

Na czele gmin stoi 131 wójtów, 1,793 sołtysów, 162 pisarzy.

W liczbie wójtów jest 59 piśmiennych, 21 umiejących tylko czytać, a 51 nie posiadających nauki czytania.

Pomiędzy wójtami jest należących do stanu szlacheckiego 8, mieszczan 31, włościan 92.

= Jeden na tysiące.

W tych dniach do rodzinnej wioski Latoszewice pod Warszawą, powrócił Bartłomiej Milczek, który przed 14-tu laty wyemigrował do Ameryki.

Milczek wbrew swemu nazwisku jest dość wymownym i opowiadał nam ciekawe dzieje swego pobytu za oceanem.

Lecz nie o to właściwie chodzi.

Polski chłopek w zupełności potwierdza smutny los naszych wychodźców, którzy doświadczają strasznej nędzy i żałują opuszczenia kraju.

— Wprawdzie ja się dorobiłem po różnych przejściach parę tysięcy dolarów — dodał Milczek — ale jestem jeden na tysiąc biedaków.

Milczek po potrąceniu kosztów podróży ocalił 2,000 rs., za które w Latoszewicach nabywa 10 morgów gruntu.

ZE ŚWIATA.

× **Koło literacko-artystyczne** we Lwowie urządza w tym karnawale wielki bal kostjumowy na tle XVII-go wieku. Bal nosić ma nazwę „Wesele Skrzetuskiego”, albowiem składać się będzie z osób wchodzących do powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”.

× **Na wystawie powszechnej w Turynie** uzyskał w dziale przemysłu mechanicznego zaszczytne odznaczenie rodak nasz, stale przebywający w Rzymie, Aleksander hr. Szczawiński-Brochocki.

× **„Bulletin de la Soc. de biologie”** podaje na czele ostatniego zeszytu z d. 28-go listopada r. b. referat dra Adamkiewicza o rezultacie jego badań nad metodą zabarwiania nerwów. W referacie tym zdaje uczony profesor krakowskiej wszechnicy, zawezwany przez Towarzystwo bjologiczne paryskie, sprawę ze szczęśliwego odkrycia, jakie mu się zapomocą wspomnianej metody zrobić udało.

× **Athenaeum,** miesięcznik czeski, zamieszcza w ostatnim numerze pochlebną i wyczerpującą krytykę książki prof. Bochenka p. t. „Podatek gruntowy i system podatków od intrat”.

× **Stuletnia rocznica** urodzin Jana Grimma obchodzoną będzie uroczyście w wielu miastach niemieckich dnia 4-go stycznia r. p. W Hanau, rodzinnem mieście uczonego, wzniesiony zostanie pomnik.

× **Proces o obrazę moralności** wytoczony został w Dreznie firmie wydawniczej, która puściła w obieg przekłady niemieckie powieści Zoli „Nana” i „La curée”. Jako oskarżyciel wystąpiła król. saska prokuratorja, broni wydawców adwokat Grelling z Berlina. Dotychczas rozprawy toczyły się tylko około aktu oskarżenia. O rezultacie procesu nie omieszkamy zawiadomić czytelników... Zoli.

× **Śpiewak Herms,** robiący obecnie furorę w Niemczech, jak donosi *Danziger Ztng,* jest z pochodzenia rodakiem naszym, przyszedł bowiem na świat w Rawiczu z matki warszawianki i dobrze włada mową polską.

× **Rozprawy sądowe** w procesie Hugues, zabójczyni oszczercy swojego, Morina, rozpoczną się w Paryżu dnia 4-go stycznia r. p.

× **Ks. Wiktor Napoleon,** uznany przez znaczną część bonapartystów za szefa stronnictwa, bawi obecnie w Fontainebleau, gdzie na cześć jego wyprawiane są liczne bankiety i polowania. Książę odznacza się przedewszystkiem... wielkiem lekceważeniem form towarzyskich. Jako dowód cytują fakcik, iż po obiedzie, wydanym dla niego przez wicehrabinę Benedetti... zasnął przy stole.

× **Ernesto Rossi** zamierza wystąpić na arenie literackiej. We Florencji u Lemoniera wyjdą niebawem z druku jego „Studja nad Szekspirem”.

× **Boksowanie** wciąż jeszcze nie przestaje należeć do najulubieńszych rodzajów angielskiego sportu. Niedawno odbyła się w Stradforcie wspaniała bójka na pięście, urządzona przez komitet złożony z szesnastu sportsmanów, a oklaskiwana przez tłum rozgorączkowanych spektatorów. Rezultatem walki było śmiertelne skaleczenie jednego z zapaśników i—wdanie się policji w całą sprawę.

× **Członkowie komitetu cholerycznego,** rezydującego obecnie w Kalkucie, ogłosili świeżo sprawozdanie zaprzeczające wręcz teorjom dra Kocha. Nie udało im się prawie nigdzie znaleść we krwi lub wnętrznościach dotkniętych epidemją ludzi, baccillów-przecinków. Nadmienić należy, iż do komitetu należą dwaj lekarze niemcy.

× **W Birmie** wydano iście drakońskie prawa przeciwko... pijaństwu. Pijak skazany tam zostaje na... pogruchotanie kości i wtrącenie do więzienia, gdzie, rzecz prosta, natychmiast oddaje ducha. Spełniono już kilka wyroków, między innemi jeden na jakimś izraelicie angielskim.

— Rs. 25, przysłane mi jako procent od sumy rs. 1,000, uważając za niewłaściwe, przeznaczam na wpisy dla niezamożnych uczniów z dodaniem od siebie rs. 25 na święta dla biednych, z intencją uniknienia na przyszłość podobnych zajść. *Dzięgielewska.*

— W dniu dzisiejszym, jako 5-ym ciągnienia 5-ej klasy 143-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 597 wygrał rs. 8,000 u kolektora Złotołowa w Wysokiem-Mazowieckiem, nr 9807 rs. 8,000 u kolektora Lewartowskiego w Warszawie, nr 23480 rs. 4,000 u kolektora Polaka w Warszawie, nr 44 rs. 2,000 u kolektora Goldringa w Warszawie, nr 13125 rs. 2,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr 3073 rs. 1,000 u kolektora Dawidsohna w Warszawie, nr 11977 rs. 1,000 u kolektora Rosenthala w Suwałkach — po rs. 400 nra: 1069 10176 13497 17795 18902—po rs. 200 nra: 666 835 2902 5729 7269 7897 8641 9208 9863 10868 14768 17649 17946 19054 19326 21893 22898.

— *Sprostowanie.* — W dzisiejszym rannym numerze, w artykule „Przytułki noclegowe” czytać należy, iż przytułek na Bugaju powiększył liczbę łóżek nie „do 38” lecz „o 38”. Jest ich razem obecnie 72.

Nekrologja.

† Ś. p. Zofja z Brzezińskich **Rudnicka,** wdowa, przeżywszy lat 74, opatrzona św. sakramentami, w dniu 12-ym grudnia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 15-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1493—

† Ś. p. Kazimiera **Gajkiewicz,** panna, opatrzona św. sakramentami w dniu 12-ym grudnia 1884 r. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 24. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 15-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Jan **Ładnowski,** majster stolarski i obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 12-ym grudnia 1884 r. zakończył życie, przeżywszy lat 61. W głębokim smutku pozostałe dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym b. m., to jest w niedzielę, z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3980

† Ś. p Pola **Gąssowska,** 18-miesięczna córeczka ś. p. Pawła Gąssowskiego właściciela dóbr Domassownicy, i Jadwigi z Ordęgów, w dniu 11-ym grudnia powiększyła grono aniołków. Zwłoki przewiezione i pochowane zostaną w grobie rodzinnym w Miastkowie w powiecie łukowskim; w dniu 15-ym b. m., to jest w poniedziałek odbędzie się tamże nabożeństwo żałobne, na które stroskana matka zaprasza krewnych i znajomych. —3978—

— B. p. Juluś **Bett,** syn Henryka i Emilji z Fruchtmanów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 7 i miesięcy 6, powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym grudnia r. b. to jest w niedzielę, z mieszkania przy ulicy Nowogrodzkiej № 31, na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. 3—3954

† Osobom, które raczyły oddać ostatnią pośmiertną przysługę mężowi mojemu ś. p. Piotrowi **Mańkowskiemu,** składam serdeczne „Bóg zapłać.“

Pozostała żona z familją

3972— **Marja z Ławczyńskich Mańkowska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 11-go grudnia. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Na porządek dzienny wystąpił znowu nigdy nie kończący się spór o baltyckie przywileje. I dziwnym wypadkiem jako inicjator nie występuje rosyjska władza państwowa, lecz jakaś baltycka instytucja policyjna. Prawo mówi jasno i wyraźnie, że kancelarje wszelkich zarządów prowadzą między sobą korespondencję w języku państwowym, rosyjskim. Instytucja policyjna odkryła, że prawo nie może się do niej stosować, ponieważ ona się uważa za „instytucję mięszaną”. Należałoby przedewszystkiem sprawdzić, czy tak zwane instytucje mięszane mają uodrębnione prawa, a następnie gdyby się okazało, że „instytucja mięsza-

na" w zastosowaniu do policji powiatowej jest prostą niedorzecznością, to nie pozostawałoby nic więcej do zrobienia, jak niedorzeczną odezwę zwrócić instytucji policyjnej, z wezwaniem aby na przyszłość nie wydawała podobnych odezw i stosowała się do wymagań prawa. W rzeczywistości zaś spór baltyckiej instytucji policyjnej z prokuratorem dojdzie aż do senatu i tam dopiero będzie rozstrzygnięty."

Petersburg 11-go grudnia. — Oddawna już między dziennikami rosyjskiemi rozmaitych odcieni toczy się zawzięta walka o kwestje finansowe. Kiedy jedne wydają okrzyki radości, wtedy zawsze inne smutno zawodzą i nie wahają się malować przyszłości finansowej i ekonomicznej w najczarniejszych kolorach. Niewyczerpanego tematu do takich bitw na pióra dostarczają wciąż fluktuacje gieldowe. Z tego też źródła wypłynął ostatni artykuł *Petersburskich wiedomosti*, z którego podajemy jeden ustęp. Waluta rosyjska przez jakiś czas podnosiła się i trzymała dobrze, aliści nagle telegram berliński przynosi wiadomość o znacznej zniżce. Wnet chwyciwszy za pióro *Petersburskija wiedomosti* piszą: „Zwrot taki (zniżka) wywołany został „„zgodnem przystąpieniem do realizacji ze strony wielkich spekulantów"". Otóż i macie „„sukcesy"" finansowej polityki, zredukowane w ciągu jednego dnia do zera przez garstkę zagranicznych spekulantów. Czego tu winszować? czego się cieszyć? Czas przestać bić czołem przed istniejącym u nas systemem *dopomagania* poprawie kursu rubla kredytowego." I dalej już w tymże samym tonie rozwodzą się szeroko *Petersburskija wiedomosti*, rzucając gromy i pioruny na wszystkich, nie uznających popieranego przez nie programu polityki finansowej. Ani wątpić, że to wystąpienie będzie początkiem długiej i zaciekłej polemiki, która jak zwykle do niczego nie doprowadzi.

Petersburg 11-go grudnia. — *Nowoje wremja* na naczelnej stronnicy swojego wydawnictwa zamieszcza co następuje: „W *Correspondence hongroise*, wydawnictwie, będącem odbiciem zapatrywań wielu węgierskich mężów stanu, ukazał się w tych dniach artykuł zasługujący na uwagę. W artykule tym, noszącym tytuł *Wspólne interesa Rosji i Węgier*, przeprowadza się myśl, że madziarzy w głębi duszy zawsze żywili sympatję dla Rosji, i że russofobję zarazili się dopiero pod wpływem podszczuwań niemców austrjackich. *Correspondence hongroise* odpiera przytem dość rozpowszechnione mniemanie, jakoby źródłem russofobji madziarów było stłumienie przez wojska rosyjskie węgierskiej rewolucji. „„Tak zwany *rewansz za Villagos* — mówi gazeta — jest wynalazkiem niemców austrjackich. Węgrzy dobrze o tem wiedzą, że gdyby nie była nastąpiła zbrojna interwencja Rosji, to Austrja byłaby pobiła Węgry odwołaną z Włoch armją Radeckiego."" Tak więc interwencja Rosji w r. 1849-ym nie obudziła ku niej nienawiści madziarów; uczucie takie zaczęło się objawiać i wzmagać później, zwłaszcza od r. 1867-go. Niemcy austrjaccy, z obawy, aby węgrzy nie przystąpili do ruchu słowiańskiego, zaczęli systematycznie podbudzać madziarów przeciwko Rosji, zapewniając ich, jakoby to państwo zagrażało interesom Węgrów na półwyspie Bałkańskim. Gazeta przyznaje, że niemiecka taktyka miała powodzenie, że naród madziarski obecnie tchnie względem Rosji skrajną podejrzliwością, ale jednocześnie stara się rozproszyć uprzedzenie swoich współrodaków, dowodząc, że na półwyspie Bałkańskim Węgrzy mają wspólne z Rosją i przytem niemałej wagi interesa. Wskazując na dążenia Kurji rzymskie i istniejącej przy dworze wiedeńskim frakcji partji słowańskiej, do utworzenia na półwyspie Bałkańskim katolickiego słowiańskiego państwa, w skład którego prócz Sławonji, Chorwacji, Dalmacji, Bośnji i Hercegowiny, weszłyby jeszcze Macedonja i Albanja, *Corresp. hongr.* przepowiada, że istnienie tego programu doprowadzi do nieustannej walki (to skrytej, to otwartej) między słowiańsko-katolickim cesarzem a Rosją. Gazeta uważa, że w takim razie węgrzy postąpiliby w najwyższym stopniu nierozsądnie, przelewając krew swoją w obronie programu Strossmayera i Kurji rzymskiej, i że w polityczno-religijnej walce, któraby się wszczęła w takim razie na Wschodzie, prostym interesem węgrów jest nie dopuścić utworzenia się Wielkiej Chorwacji, czyli przyjąć stronę serbów i bułgarów i popierać Rosję w jej walce z katolicką propagandą. Drugi wspólny interes Węgier i Rosji, według słów *Corresp. hongr.*, to walka z Anglją w dziedzinie handlu, ponieważ Anglja stara się umocnić swoje panowanie na rynkach bałkańskich. W konkluzji *Corresp. hongr.* powiada, że węgrzy zaczynają pojmować, dokąd ich prowadzi niemająca powodu nienawiść względem Rosji, i że nie życzą sobie z obawy panslawizmu stać się narzędziem pangermanizmu."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Lwów 11-go grudnia.—W *Gazecie narodowej* książę Adam Sapieha zamieszcza list, broniący dep. Kozłowskiego przeciw czynionym mu zarzutom udziału w sprawie Schwarza i Kamińskiego.

Paryż 11-go grudnia. — Senat obradował dzisiaj nad kredytem tonkińskim. Książę Broglie krytykował politykę gabinetu. Polityka kolonjalna pożądaną jest tylko dla mocarstw, posiadających nadmiar sił. Prawica odmówi kredytów. Ferry powiada: „Za kilka dni dowiecie się, czego spodziewać się należy po energji rządu. Przed kilku tygodniami Anglja ofiarowała nam swoje usługi; otrzymawszy wszakże od Chin propozycje wręcz niezadawalniające, nie miała odwagi przedstawić nam ich w formie urzędowej. Dowiedziałem się o nich w formie prywatnej. Są one następujące: 1) Chiny żądają uznania swej zwierzchności nad Anamem; 2) Chiny mają prawo zatwierdzać traktaty zawarte z Anamem przez Francję; 3) granica pomiędzy Chinami i Tonkinem ma być uregulowana tak, że Lang-Son, Las-Kai i Cao-Bang będą stanowiły takową; 4) traktat tientsiński uznaje się za nieważny." Minister dodaje: Ponieważ uznanie tego traktatu stanowi podstawę całej naszej akcji, a czas układów już minął, nadszedł moment stanowczego działania. Co do stosunków z Europą wyraził się pan Ferry: Francja wyszła dzisiaj z odosobnienia, stoi w stosunku ściślej przyjaźni z wszystkiemi mocarstwami, w koncercie europejskim przestała grać rolę parwenjusza. Europa przekonała się, że epoka monarchji we Francji nazawsze zamknięta (gorące oklaski na lewicy, wrzawa na prawicy). Monarchja byłaby dziś dla kraju największą anarchją. Europa ma interes w tem, aby widzieć Francję potężną i silną. Francja nikomu nie zagraża, z wszystkiemi żyje w przyjaźni, jest państwem liberalnem i pokojowem (grzmiące oklaski po lewicy). Admirał Peyron oświadcza, iż zaraz po uchwaleniu kredytów armje Briéra i Courbeta wyruszą naprzód. Poczem izba przyjęła kredyt 191 głosami przeciw jednemu; prawica wstrzymała się od głosowania.

Paryż 11-go grudnia.—Minister marynarki otrzymał telegram od admirała Miota z Tamatawy (na Madagaskarze) z d. 6-go b. m. Tenże donosi, że wojska francuskie zajęły Vohemar i Embanion (fort). Hovasowie uciekają na południe. Wszyscy naczelnicy prowincyj poddają się.

Rzym 11-go grudnia. — *Italia militare* zapewnia, że okręt „Barbarigo", który odpłynął na morze Czerwone, nie udał się tamże w misji tajemnej, lecz jedynie dla zluzowania stojącego w zatoce Assab okrętu „Vedetta". Ponieważ „Barbarigo" doznał na morzu uszkodzenia, miejsce jego zastąpi „Messaggiero", podczas gdy „Castelfidardo" udaje się na wody chińskie dla zluzowania innego okrętu, który tam przebywa.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 13-go grudnia.

Kluby prawicy w radzie państwa oświadczyły kołu polskiemu, iż nie mają nic przeciw odrzuceniu wniosku dep. Magga, który domaga się zbadania, czy w sprawie Schwarza i Kamińskiego który z posłów nie jest skompromitowanym (wniosek ma na myśli dep. Kozłowskiego; *przyp. red.*). Kluby wszelako nie chcą powziąć samoistnych decyzyj, lecz zastosują się do woli i orzeczeń koła polskiego. Ażeby uniknąć nawet pozoru, że koło polskie pragnie cokolwiek ukryć, oświadczyło się ono za przyjęciem wniosku Magga, ażeby komisja parlamentarna nanowo rzecz zbadała. Wniosek ten został wczoraj przez izbę deputowanych po wyczerpującej mowie dep. Madejskiego przyjętym. Zarazem koło, zgodnie z życzeniem samegoż dep. Kozłowskiego, wyznaczyło własną komisję dla specjalnego zbadania czynionych temu posłowi zarzutów.

Wiedeń 13-go grudnia.

Zwrócił tu uwagę kół wysokich artykuł *Vaterlandu*, wymierzony przeciw *Neue freie Presse*, usiłującej wyzyskać na niekorzyść polaków mowy księcia Bismarka. *Vaterland*, organ wpływowy w sferach dworsko-zachowawczych, wyraża radość z tego, że Austrja zyskała w polakach galicyjskich żywioł lojalny i konserwatywny, podczas gdy Prusy kierują się nienawiścią i poczuciem źle zrozumianem siły. *Vaterland* nie chce mięszać się w stosunki niemieckie, nie może pozwolić wszakże, ażeby *Neue freie Presse* nrzemawiała za przeszczepieniem systemu pruskiego do Austrji. Austrja nie może urządzać się po prusku, ani po żydowsku, lecz jedynie po austrjacku.

Berlin 13-go grudnia.

Przy wczorajszych wyborach uzupełniających do parlamentu zwyciężył w tutejszym piątym okręgu wolnomyślny Baumbach 8,643 głosami; w szóstym socjalista Pfannkuch 20,326 głosami.

Berlin 13-go grudnia.

Królewsko saska para przybyła tutaj.

Berlin 13-go grudnia.

Deputowanemu Antoine w Metzu doręczonem zostało oskarżenie nadprokuratora państwowego w Lipsku. Antoine oskarżony jest o zdradę stanu.

Paryż 13-go grudnia.

Komisja taryfowa odrzuciła wnioski podwyższenia ceł od ryżu, kukurydzy i owoców oliwnych.

Kair 13-go grudnia.

Awangardowy oddział armji angielskiej, złożony ze strzelców na wielbłądach, wyruszył z Ambukada w kierunku ku Chartumowi.

Petersburg 13-go grudnia.

Zapadło postanowienie wydawania patentów na browary i składy hurtowe, prowadzące wyłącznie sprzedaż piwa na termin tylko półroczny.

Petersburg 13-go grudnia.

Petersb. wied. donoszą o zatwierdzeniu opinji rady państwa o nowej emisji dowodów państwowych włościańskiego banku rolnego.

Petersburg 13-go grudnia.

Wiadomości dzienników o powziętych jakoby przez komisję pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa uchwałach co do ustanowienia nadzorców, okazują się wątpliwemi.

Petersburg 13-go grudnia.

Przepisy kwarantannowe co do ładunków i osób przywożonych z Francji, Włoch i Hiszpanji zostały zniesione. Utrzymane są w swej mocy tylko przepisy, wzbraniające przywozu wszelkiego rodzaju gałganów, używanej bielizny i ubrania, jeżeli te przedmioty na granicy nie były poddane dezinfekcji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Fr. Rul. w Warszawie*.—Ma sz. pan rację. Towarzystwo ogrodnicze warszawskie dotąd lokalu własnego nie posiada. Zebranie miesięczne członków za grudzień odbędzie się w d. 15-m b. m. o godz. 7 w poniedziałek o godzinie 7 wieczorem, w sali resursy kupieckiej. Wszelkie zawiadomienia, inne miejsce zebrania wskazujące, są błędne.

GIEŁDA
dnia 13-go grudnia 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 47.32½, za krótkoterminowe 47.30 żądano — 20 do 22½ wyżej niż wczoraj. Rozpoczęto tranzakcje tak jednemi jak drugiemi po 47.15, później jednak długoterminowe szybciej podskoczyły do 47.22½ i 47.25, krótkoterminowych kurs zaś leniwiej się wznosił do 47.20 i 47.22½—17½ do 20 kop. wyżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie tranzakcyj nie dokonywano.

Na **Londyn** wyżej o 2½ kop. do 9.57½ żądano—kupujący znaleźli się po 9.56.

Na **Paryż** 38.30 — o 20 kop. więcej żądano. Kurs płacony odrazu o 10 kop. wyższy niż wczoraj 38.15 postępował później do 38.17½, 38.20 — a nawet 38.25.

Na **Wiedeń** 78.45 żądano, 78.20 do 78.30 płacono.

Papiery bardzo słabo.

Listy likwidacyjne niżej o 15—20 k. w żądaniu; 87.25, 87.30 żądano. Za małe 87 i 87.10 płacono zaledwie.

Pożyczka wschodnia 96 za I i II, 96.25 za III osiągać chciano bezskutecznie.

Listy zastawne ziemskie również niżej. Po 96.75 za A i B, 96.70 za małe serji I-ej ofiarowywano. Serji II-ej nie dotykano. Serji III-ej 96.30, IV-ej 95.60, V-ej 94.75 w żądaniu.

Obligi po 91 ciągle ofiarowywane.

Listy zastawne miasta Warszawy 95.25, 93, 92.45 i 92.05. Za IV-ej 91.95 ledwie płacono.

Łódzkie bez zmiany.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Po kursach końcowych byli jeszcze nabywcy. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 12-ym grudnia r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Lande,—Slawinski, Widok 8,— Józef Weinberg, Nalewki,—Wspólna 26, Przewoski,—Lichtenfeld,—Mann Lanska 35,—Hotel Brühl, Koulpinski,—Pincas, Leszno 18,—J. Przedborski,—Fabryka Bagetów Sułkonskiego,—Julja Ralli, 21 Miodowa,—Zielna nr 5, Libermann,—Petersburgski Bank Handlowy Warszawa,—Nowy-Świat 13, Karabiewski,—Hotel Drezdeński, Artur Łempicki,—Antoniewski, Rycerska 4,—Isaak Gincburg.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Aida" (występ panny Elly Russell). Jutro: „Bal maskowy".—ROZMAITOSCI. Dziś: „Hans Jurga", „Złoty cielec" i „Folwark Primerose". Jutro: „Chatka w lesie" (wznowione).—MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Żona pana Bonifacego". Jutro: „On ma trzy żony".

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 4-go grudnia.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
36	Śliska	Frymet Feter	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
13	Wilcza	Walert Floren.	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
6	Żórawia	Pieprzykiewicz	Mąż niewidomy, dz. dr. 2-je.
3E	Jerozolims	Bednarkiewicz	Żona chora, dzieci drob. 3.
5	Nowogrod.	Majewska Flo.	Wdowa, dz. dr. 4.
52	Dzielna	Dziekowska J.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
6	Żytnia	Łatkiewicz W.	Wdowa: ciężko chora, dz.dr. 3.
19	Burakows.	Barabasz Agn.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
15	Freta	Lewińska Julja	Sparaliżowana.
6	Dunaj wąz.	ŻelikowskaJóz.	Mąż chory, dzieci dro. 6-ro, z z tych 4-ro chorych.
103B	Now Praga	Flege Marja	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
761	Now Praga	Kunis Wiktor.	Kaleka, mąż chory, dz. dr. 4.
50	Solec	Półkośnik Kon.	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
27	Dobra	Pichelska Józ.	Wdowa, chora, dz. dr. 3, jedno chore.
5	Browarna	Gałek Kuneg.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego miesiąca.

416. Bergsonowie Sam. i Mich. Skład węgli kamiennych, Okopowa 3.
175. Bernstein & Margulies v. Salomon Bernstein, dom komisowy, Leszno 4.
113. Bruner Mikołaj, dr med. naczelny lekarz szpitala ewangelickiego, Włodzimierska 9.
259. Epstein Jerzy, mieszkanie, Wiejska 7.
418. Freund A. Skład szyb i cementu portlandzkiego, Marjańska 4.
423. Janasz Władysław, mieszkanie, Alea Róż 10.
476. Kirszberg Adolf, dawniej R. Hellin, fabryka mebli giętych, Gęsia 14.
423. Kozłowski Teodor, filja składu zapałek, Bracka 17.
375. Pfeiffer Stan. J-or, mieszkanie, Ogrodowa 13.
411—419. Policyjnych cyrkułów 9.
426. Sabowski Władysław, mieszkanie, Grzybowska 15.
366. Szpitał ewangelicki, Karmelicka 4.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów w Warszawie i na prowincji, dołącza się prospekt *Tygodnika powszechnego.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go grudnia 18 4 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.57½	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.30	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.05	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	96.75	—.—
„ „ „ m.	6.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.—	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 55	—.—
„ „ małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.—	—.—
II „ „ rs. 100	96—	—.—
III „ „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	——	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 237½
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 100
Od Listów zast. m. Łodzi kop 58⅓
Od Listów likwidacyjnych kop. 13½

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	600	625
„ „ pstra i dobra	—	—	630	660
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	-
„ średnie (nowe)	—	—	489	492
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	290	330
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go grudnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46
„ wiadro rs. 7 kop. 56⁴

GAZETA RZEMIEŚLNICZA

wychodzić będzie w roku przyszłym 1885, na tych samych warunkach prenumeracyjnych:

W WARSZAWIE:		NA PROWINCJI:	
Rocznie . .	Rs. 4 k. —	Rocznie . .	Rs. 5 k. 20
Półrocznie. .	„ 2 „ —	Półrocznie. .	„ 2 „ 60
Kwartalnie .	„ 1 „ —	Kwartalnie .	„ 1 „ 30
Miesięcznie .	„ — „ 35.		

W Gazecie Rzemieślniczej pomieszczane są prace: **T. T. Jeża, Al. Makowieckiego, F. K. Martynowskiego, Ks. Z. Chełmickiego, Wł. Sabowskiego, J. Juszczyka, E. Jachowicza, Ig. Zawiszewskiego, Al. Haubolda, St. Przyborowskiego, Al. Messynga** i wielu innych.

Wszyscy nowo-przybywający prenumeratorowie, otrzymają bezpłatnie początek drukującej się obecnie ciekawej powieści F. K. Martynowskiego p. t.: **W drodze do mistrzowstwa.”** 3005

Biuro Redakcji: w Warszawie: Nowy-Świat 46.

Prenumerata na rok 1885 na Gazetę „ZARJA.“

(Wydawnictwa rok piąty).

„Zarja” w 1885 roku, wychodzić będzie pod tą samą redakcją, według poprzedniego programu, codziennie, z wyjątkiem dni poświątecznych, na arkuszach dużego formatu.

Cena Prenumeraty:

Z odnoszeniem i przesyłką **rocznie 10 rs., półrocznie 6 rs., kwartalnie rs. 4, miesięcznie rs. 1 kop. 50.**

Bez przesyłki: **rocznie 8 rs., półrocznie 5 rs., kwartalnie 3 rs., miesięcznie 1 rs.**

Prenumerat. zagraniczni dopłacają do ceny bez odnoszenia po 60 k. miesięcznie.

Prenumerata liczy się od 1-go do 15-go każdego miesiąca.

Za zmianę adresu na prowincji 20 kop.

Za przesyłkę przy gazecie anneksów pobiera się po rs. 5 za 1000 egzemplarzy.

Prenumerata przyjmuje się: w **Kijowie:** 1) w głównym kantorze „Zari,” Kreszczatik, dom zgromadzenia szlacheckiego (przy księgarni W. W. Djakonowa dawniej L. W. Ilnickiego). 2) w Podolskiej filji kantoru, Aleksandrowska d. Serebrenikowa; 3) w księgarni i składzie nut Bolesława Koreywo na Kreszczatiku. naprzeciwko ulicy Fundukleja i 4) w księgarni N Ogłoblina na Kreszczatiku.

Prenumeratę pocztą adresować należy wprost do Kijowa, do głównego kantoru „Zari.” 2930R

Opuścił prasę KALENDARZ HUMORYSTYCZNY ILLUSTROWANY „MUCHY“ dla porządnych ludzi, na rok 1885.

W tekście kalendarza pomieszczone są utwory prozą i wierszem najpierwszych naszych humorystów. między innemi **Jana Lama** (autobiografja), **Aur. Urbańskiego, Mar. Gawalewicza, Bol. Czerwińskiego, Rossowskiego, Wł. Stebelskiego** i innych.

Kalendarz zdobią duże rysunki w liczbie przeszło 40 **F. Kostrzewskiego, W. Szymanowskiego, A. Głębockiego, Ar. Mucharskiego, St. Mucharskiego.**

Na początku kalendarza znajduje się prześliczny portret kredkowy **Żółkowskiego, A. Strobla.**

Skład Główny w Redakcji «Kurjera Porannego» i »Muchy,» Senatorska № **20,** a także nabywać można we wszystkich księgarniach i kioskach warszawskich. 2912r

CENA KOP. 50, na prowincji i w Cesarstwie z przesyłką **kop. 60.**

Rs. 10 Nauka Kroju Sukien

damskich, gruntowna, wykładana przez A. Gałecką, za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3 lekcjach można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników, linijek krojowych, 1000 drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedłużają, wikłają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka

za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Rezlera.—Już wyszła z druku książka, tłomaczona na język ruski. **Cena rs. 1.** 2920

KALENDARZ „WIEKU“ ILLUSTROWANY, na rok 1885.

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Skład główny w Redakcji „Wieku,” Nowy-Świat 59. Kalendarz prócz zwykłych wiadomości kościelnych i urzędowych zawiera:

I. **Dział literacki.** Życiorysy (z portretami). Powieści i utwory powieściowe. Rolnictwo i Przemysł. Przeglądy: polityczny, literacki, teatralny, rolniczy, społeczny, oraz z dziedziny odkryć i wynalazków.

II. **Dział informacyjny.** (Bardzo obszernie opracowany).

III. **Dział adresowy.**

Cena egzemplarza kop. **50.**

Prenumeratorowie „Wieku” kosztów przesyłki „Kalendarza” nie ponoszą. 2855

Nakładem Księgarni i Składu Nut

GEBETHNERA I WOLFFA,

wyszły z druku:

Laveleye Emil. Socjalizm spółczesny. Tłomaczenie dokonane z drugiego wydania francuzkiego. Rs. 2.40.

Spencer Herbert. Wstęp do socyjologii, przełożył z oryginału Henryk Goldberg, Dr filoz. Rs. 2.40.

Znatowicz Bronisław. Zasady chemii ogólnej, z drzeworytami w tekście. Rs. 2.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. r2861

NA GWIAZDKĘ

ma zaszczyt polecić

Księgarnia J. Błaszkowskiego

obok Uniwersytetu.

Książki rozmaitej treści dla młodzieży, gry naukowe, oraz wszelkie potrzebne przybory i przyrządy do pisania, rysowania i malowania, akwareli, pastelami, olejno i na porcelanie. Dla młodzieży są ładne pudełka zawierające; potrzebne materjały szkolne, a dla rysujących rysunkowe. — Nadto zniża cenę Pola poezyj: „Stryjanka” na 60 kop., a w oprawie 75 k. (Cena pierwotna była rs. 1 k. 80). 3855

Jan Kochanowski,

w świetle własnych utworów,

WIZERUNEK LITERACKI

Bronisława Chlebowskiego,

Warszawa 1884 r. 3775

Cena rs. 1, w opr. ozd. rs. 1 kop. 40.

Wydane w tym czasie przez X. A. Pleszczyńskiego dziełko p. t. **„O Mszy Ś-ej i do Mszy Ś-ej uwagi i modlitwy,“** zalecamy przy wyborze książek religijnych na nadchodzącą **„Gwiazdkę.“** X. M. — Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.— Cena kop. 30. 3941

KSIĘGARNIA G. Centnerszwera,

Marszałkowska Nr 73,

zaopatrzona w książki **na Gwiazdkę,** z nakładów swoich poleca:

Kolorowe A. B. C.	—	za kop.	25.
Powiastki	— —	„ „	50.
Nauka i zabawa	—	„ „	60.
Mały światek	— —	„ „	40.
Wybór bajek i powiastek		„ „	25,

oraz inne z kolorowanemi obrazkami po kop. 10, 15, 20, 40, 50, 60.

Powyższa księgarnia przyjmuje prenumeratę na **pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne.**

Katalogi bezpłatnie i franco. 3940

Jako piękny podarek **na GWIAZDKĘ** dzieło p. t.

Jan Sobieski,

jego rodzina etc., ozdobione 80-u rycinami, przez **Józefa Łoskiego.** Cena w bogatej oprawie Rs. 18 kop. 50, bez oprawy Rs. 11 kop. 30. Nabyć można w księgarniach i u autora, Nowy-Świat № 40. 3822

Zakład Pogrzebowy J. Pełczyńskiego,

ul. **Nowy-Swiat № 54,** Trumny metalowe i drewniane, Suknie pośmiertne, atłasowe, od rs. 15, wełniane od rs. 6. Suknie żałobne kaszmirowe, od rs. 12, kapelusze od rs. 2. Welony. Załatwia całe pogrzeby, dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok, po cenach możliwie **najniższych.** 3905

Na Gwiazdkę!

Przysposobił Magazyn

Franciszka Pajker,

№ 10, NIECAŁA № 10,

wielki wybór Kapelusików i Piór fantazyjnych dla Dzieci i Dam,

w najnowszych **Fasonach,** z czem się poleca po możliwie **nizkich cenach,** także przyjmują się **Kapelusze** do przefasonowania w przeciągu jednego **dnia.** 3871

Jest do sprzedania

PRALNIA,

9. Świętokrzyzka 9.

Wiadomość na miejscu. 3874

MAGAZYN F. WINKLERA,

Niecała 9,

poleca **WIELKI WYBÓR** w najnowszych fasonach 2801R

Ubrania dla Dzieci,

Szynele, Mundury i Bluzki,

DLA STUDENTÓW.

Tylko na Gwiazdkę!

Skład Płótna i Bielizny Stołowej

Z FABRYKI 3859

ŻYRARDOW

wyprzedaje:

1/2 tuz.	mężk. mankiet. webow.,	rs.	2.10.
1/2 tuz.	„ kołn. stojących	„ „	1.25.
1/2 tuz.	„ kołn. wykład.	„ „	1.50.
1/2 tnz.	„ kołn. modnych	„ „	1.60.

Marszałkowska 67,

R. CZARNECKI i S-ka.



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg

14. Mazowiecka 14. 3016R

Kluczyki

zaginęły, przechodząc Senatorską, Krak. Przedmieściem, Królewską, na ul. Kotzebue Uprasza się znalazcę o oddanie za nagrodą na Senatorska № 6. do sklepu **B. Hersa.**

Skład Główny Szkła, Kryształów, Porcelany i Fajansu,

2965 R

ORAZ

SZYB do OKIEN

JÓZEFA PETRYCH i S-ki.

przy ulicy Rymarskiej (róg Senatorskiej) № 471a (2), dom Hr. Przeździeckiej.



Zaopatrzony w znaczny wybór towaru z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych, po cenach **bardzo umiarkowanych,** między któremi poleca wiele pięknych artykułów na

Podarki Kolendowe.

Poleca także

Szkło i Kryształy

z fabryki krajowej w Sosnowicach,

której skład hurtowy pod powyższą firmą, w drugim sklepie, w tymże samym domu istnieje.

Wszelkie zamówienia tak w jednym, jak i w drugim składzie robione, z możliwym pośpiechem i akuratnością wyprawiane będą.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy, u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Na Gwiazdkę!!!

BAZAR SZKOLNY

Wł. Holewińskiego i Sp.

Krakowskie-Przedm. nr 18,

wprost kościoła Ś-go Krzyża,

posiada wielki wybór, najwłaściwszych i najpraktyczniejszych podarków dla młodzieży, jako to:

Książki gwiazdkowe dla dzieci i młodzieży. **Zabawki Pedagogiczne i Gry towarzyskie.**

Globusy, Rajsceigi i Rajsbrety. Kolendy w ozdobnych pudełkach, od rs. **1.20. Ubrania** kompletne dla uczniów, **Szynele, Baszłyki, Tornistry, Pasy, Bielizna i Obuwie.**

Ceny niezmiennie nizkie, stałe.

2979 Krakowskie-Przedmieście 18.

Wł. Holewiński i Sp.

Potrzebnym jest

PRAKTYKANT

do prowadzenia ksiąg handlowych przy fabryce, jako przychodni. Pensja roczna rs. 120. Przy składaniu ofert w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. B. H., pożądanem byłoby, przez ojca lub opiekuna wymienienie do jakich szkół młody człowiek uczęszczał. 3015R

Dach szklanny

w żelaznej oprawie, zdatny dla fotografów, do sprzedania. Wiadomość: **Nalewki 5,** u właściciela. 3017R

„Helena,“

krajowa fabryka wyrobów z drzewa, poleca **Krzesła** dębowe i jesionowe różnych fasonów, z siedzeniem fornirowym amerykańskim od 2 rs., **Koła** wszelkich rozmiarów i **Posadzkę** fornirowaną.

Skład główny: Rudnicki i S-ka, ulica Senatorska № 25. 2988R

CUKIERNIA

K. Semadeni,

róg ulicy Berga i Mazowieckiej.

Na nadchodzące Święta poleca Szanownej Publiczności: Cukry desserowe, Czekoladki różnego gatunku, Marcepany, Baumkucheny, Torty, Strucle nadziewane i Placki, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie fachu cukierniczego. 3936

Znany ze swej taniości

egzystujący lat 16 **Magazyn Mód,** przy ul. Świętokrzyskiej № 11,

B. Marcinkowskiej,

poleca Kapelusze, Czepeczki, Żaboty, Kwiaty w wielkim wyborze, wszelkie ubiory wchodzące w zakres toalety damskiej, wykończone podług najświeższych modeli. Przyjmuje suknie do roboty i wykończa z całą akuratnością. 3943

Fabryka Pierników F. Skolimowskiego,

istniejąca od 1872 r. przy ul. **Stare-Miasto № 17,** a sklep przy ulicy **Piwnej № 34,** ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przysposobiła na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, znaczny zapas **Pierników** w najlepszych gatunkach, które sprzedawane będą po cenie fabrycznej. Osobom biorącym w większej ilości odstępuje się stosowny rabat. 3939

MAGAZYN

Sukień i Okryć Damskich

WINCENTYNY CISZEWSKIEJ,

18. Nowy-Świat 18.

Przyjmuje do roboty suknie, od rs. 3, okrycia z podszyciem futra, od rs. 5, oraz ubrania dziecinne. Tamże potrzebne są Panny do nauki, z prowincji na stałe z opłatą. Udziela **się lekcyj kroju po rs. 10.** 3720

APTEKA

w m. gubernjalnem, do sprzedania lub zamiany z dopłatą na aptekę w m. powiatowym, gdzie są szkoły. Obrót roczny 9,500 rs.—Wiadomość u p. Skomorowskiego w Warszawie, Nowy-Świat № 48. 3890

FABRYKA

GORSETÓW PARYZKICH

Marji Stadnickiej,

ulica Nowolipki Nr 14,

wprost gimnazjum 2-go, 3832

wyrabia i posiada na składzie GORSETY w różnych kolorach i na **różne ceny,** a jako zarządzająca dawniej fabryką ś. p. **Hahicha,** zadowolić może każdy gust W. i JW. Pań, przytem nie płacąc sklepu, odstępuje taniej.

Na Gwiazdkę

Lokomotywki, Lokomobilki, działające za pomocą pary i **Fontanny,** u Mechanika Grodzieńskiego, Nowy-Świat 56, lewa oficyna. 3932

Ważne dla Składów Bielizny i Magazynów Ubiorów męzkich.

Przyjmują się obstalunki na

Etykiety tkane,

z atłasu, jedwabiu i satynki, w różnych kolorach.—**Warszawa, Karmelicka № 5, mieszkania 14.** 3930

PRAKTYCZNE

dla lubiących porządek w książkach

Bibljoteczki blaszanne przenośne,

poleca jako **Nowość**

Fabryka A. Mrozińskiego

„Au bon marché“,

Nowy-Świat № 4.—**Cena kop. 40.** 3934

NA GWIAZDKĘ

3007 r

Wielki wybór Lalek,

w kostjumach narodowych różnych prowincji kraju, oraz innych zabawek, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca **Helena Roszkowska,** Wierzbowa 4, w Hotelu Angielskim.

POKARM DLA DZIECI

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych *na piersi, żołądek,* **bezkrwistych** lub mających **bladaczkę,** najlepszem i najprzyjemniejszem śniadaniem jest **RACAHOUT** des Arabes (Rakatu Arabskie), pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez **Delangreniera w Paryżu.** Wystrzegać się podrobień.

Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

SS-owie po ś. p. M. Obrębskim

oddają od Nowego-Roku na następne lat 5 **w dzierżawę** lub na sprzedaż

Kawiarnię,

przy ulicy BIELAŃSKIEJ pod № 14, pod firmą **„M. OBRĘBSKI“** egzystującą.

Wiadomość u p. Poznańskiego, adwokata, ul. Przejazd № 9, w godzinach od godz. 10—11 rano i od 5—7 po południu. 3003R

W dobrach Żarki,

w pasie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.**—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

Najtaniej

a elegancko,

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 2229r

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
Szlafroki wełniane,	od rs. 4.
Kapelusze zimowe,	od rs. 5.
Halki wełniane,	od rs. 2.

KUŚNIERZ

najtaniej wykonywa roboty, z gustem i elegancja, oraz podkurze futra.—Gabszyński, róg Złotej i Marszałkowskiej № 34. 3015

Administracja PIEKARNI KRAKOWSKIEJ

ulica Pańska Nr 11,

ma honor zawiadomić, że w kantorze sprzedawane są marki na pieczywo, od których ustępuje się znaczny rabat i za które kupować można pieczywo jak za gotowiznę, we wszystkich sklepach Piekarni Krakowskiej.

Na żądanie do większych domów familijnych może być pieczywo trzy razy dziennie odsyłane.

Kantor przy ulicy Pańskiej № 11, otwarty codziennie od godziny 9 rano do 1 w połud. i od 4 do 7 po południu. 3853

Wspólnika

z kapitałem 30000 rs.

poszukuje się do istniejącego fabrycznego przedsiębierstwa, które przynosi 15 do 20 procent czystego zysku. Łaskawe oferty uprasza się zostawiać pod adresem **«Wspólnik,» w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.** 2951R



Sprzedają się przez okazję,

para **poneł prawdziwych,** maści białej, z 2 uprzężami i odpowiednim do ich wzrostu powozem; używany powóz poczwórny z fordeklem, mała bryczka, kareta potrójna i 2 konie wierzchowe, pociągowe, dobrze ujeżdżone. Widzieć można codziennie od 9 rano do 1 z południa,—o cenie zaś dowiedzieć się można, w tymże domu, mieszkania 6.—Adres: Praga, ulica Wileńska № 847. 2990R

CUKIERNIA

F. DAUKSZ,

3938

Bielańska róg Długiej Nr 12,

poleca **Strucle** znane ze swej dobroci w różnych gatunkach, funt kop. 25 i 30. **Cukry deserowe** kop. 50. **Karmelki** kop. 35.—**Pierniki wyborowe.** — Osobom biorącym za rubla, odstępuje się rabat i wielki wybór **Cukierków** do **choinek,** po cenach jaknajniższych. — Z szacunkiem **Fr. Dauksz.**



C.-K. uprzywilejowana

Wiedeńsko-Leopoldstadt'ska Fabryka Drożdży Piekarskich,

wyroby której wielokrotnie **nagrodzone** i **uznane,** zostały obecnie wprowadzone do **Warszawy,** poszukuje odpowiedniej **firmy,** do przejęcia **składu** wyrobów.—**Łaskawe** zawiadomienia **wraz z** referencjami, uprasza się nadsyłać wprost do fabryki. 3012R



Dla Amatorów Ptaków.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia najstosowniejszym i przyjemnym **podarkiem** mogą być dobrze wyuczone mówiące **Papugi,** pięknie śpiewające **Kanarki,** dźwięcznie nucące **Gile** i **Szpaki,** albo zamorskie **Inseperables** i **Amerykańskie** maleńkie ptaszki. Dla lubowników zwierząt polecam w tym samym celu różne gatunki **Psów,** jak: Ulmeny, Dogi, angielskie Mopsy, Wyżły, Buldogi lub wreszcie obłaskawione figlarne **Małpy,** Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. 3946

Ernest Peschel.

3456

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus. przez opieczętowane deklaracje na rozszerzenie szlachtuza na Pradze, od summy anszlagowej 4780 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się rozszerzenia szlachtuza na Pradze, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia, . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2839r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę podczas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r. miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu obok b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 62 kop. 50 za sezon;
2) na ulicy Bielańskiej, na miejscu starej studni, od rs. 87 kop. 55 za sezon;
3) za rogatkami Powązkowskiemi, naprzeciw ulicy Burakowskiej, od rs. 15 za sezon.

Licytacja na każde miejsce odbywać się będzie oddzielnie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na czas lata i jesieni 1885. 1886 i 1887 r. miejsce . . . (wypisać które) pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, za summę rs. . . kop. . . . za sezon (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2882

STRUNY WŁOSKIE I NIEMIECKIE.

ABONAMENT NUT. ABONAMENT NUT.

SPECJALNY SKŁAD NUT I INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

GUSTAWA LEWI

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej.

poleca w wielkim wyborze

NUTY i wszelkie instrumenta, jak:

SKRZYPCE, ALTÓWKI, WIOLONCZELLE, CYTRY, GITARY, MANDOLINY.— KORNETY, PUZONY, WALTORNIE, FLETY, KLARNETY i wszelkie inne instrumenta dęte.—HARMONIE ręczne z metodą w kilkudziesięciu gatunkach.—**OKARINY z metodą.—Flageolety.—POZYTEWKI DLA PTAKÓW.—KATARYNKI POKOJOWE DLA DZIECI.—TRĄBKI SYGNAŁOWE, Nowego Systemu dla stróżów nocnych, leśniczych, straży ogniowej ochotniczej i t. p.**

FISHARMONJE, FLETHARMONJE.

SKRZYNIE SAMOGRAJĄCE od najmniejszych do największych, z CYTRĄ, DZWONKAMI, z ulubionemi sztukami i motywami POLSKICH KOMPOZYTORÓW.

ARISTONY grające dowolną ilość sztuk za pomocą korby, SZTUK PRZYGOTOWANYCH PRZESZŁO TYSIĄC STO.

ALBUMY, NESSESERY, DOMKI do cygar i wiele innych przedmiotów z muzyką.

Ceny nader umiarkowane.

Katalogi nut i cenniki instrumentów wysela na żądanie franco, bezpłatnie. 2892R

Smyczki i futerały do skrzypiec.

Metronomy i papier nutowy.

KALAFONJA PARYZKA I INNE PRZYBORY.

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ**

w wyższych gatunkach

przeszło 80 własnych magazynów, które znajdują się:

w Warszawie: 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny.

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

Opał na zimę.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą,	rs. — kop. 90.
„ „ Szlązkiego grubego lub kostkowego z odstawą	rs. 1 kop. 05
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą	rs. 16 kop. —
„ „ „ olszowego „ „	rs 17 kop. —
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18 kop. —

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1. 3651

u ARNOLDA OHRRINCA.

Telefon Nr 188. Skład Okopowa 8. Kantor Graniczna 10.

Lenczewski i S-ka.

PARYŻ. BORDEAUX.



Dawniejszy współwłaściciel fabryki tej samej firmy w Paryżu. Dostawca do francuzkiego ministerjum telegrafów i Jeneralnego Towarzystwa Telefonicznego w Paryżu, oraz Londyńskiej Kompanji Telefonów.

32. Marszałkowska 32.

WARSZAWA.



1881 1872

Biuro Techniczne,

Fabryka Wyrobów Elektrycznych i Instrumentów Precyzyjnych.

Podejmuje się urządzania: **Oświetleń elektrycznych** tak lampami łukowemi, jako też żarowemi systemu Edisona i innych. **Dzwonków elektrycznych. Ostrzegaczy od ognia i złodziejów, Telefonów** własnego systemu i innych, wraz ze **stacjami centralnemi,** które urządza tak w Warszawie, jak i na prowincji. Jedyna w kraju fabryka **srub toczonych,** mosiężnych, stalowych i żelaznych do metali. Urządziwszy na wielką skalę **Galwanizernię,** podejmujemy się niklowania, miedziowania, mosiędzowania, srebrzenia i złocenia wszelkich przedmiotów i różnych metali. Posiadając **reprezentację** wielu **domów zagranicznych,** jesteśmy w możności urządzania wszelkich ulepszeń, jakoteż dostawy wszelkich przedmiotów w zakres **elektrotechniki** wchodzących. 2421R

Adres telegraficzny: „Lenczewski—Warszawa“—Telefonu № 287.

MAGAZYN MEBLI

ZAŁĘSKI i S-ka,

Marszałkowska Nr 63.

NA GWIAZDKĘ!

Garniturki fantazyjne, **Stoliki** ozdobne, **Biurka** męzkie i damskie, **Żardynierki,** słupki kątowe, **Krzesełka** fantazyjne, etażerki, **Dywany** nad łóżka, **Obrazy,** Kandelabry, Świeczniki, **Żyrandole** bronzowe, Zegary, **po cenac bardzo niskich.** 2966r

---

Ostrzeżenie.

W przejeździe z Ozorkowa do Łęczycy, zagubiony mi został deponowany u mnie weksel na Rs. 300, wystawiony 23-o Września 1883 r. przez S. Reichmana, na zlecenie pani R. P. Miller, bez wymienienia daty płatności. Łaskawy znalazca raczy takowy mi zwrócić za sowitą nagrodą. Stosowne kroki w tym względzie uczyniłem. 3001R

Rabin Arenstein w Ozorkowie.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA 4. 75

DOŚWIADCZONY DROGISTA,

11 lat w praktyce, wolny od wojska, pracujący w rozmaitych większych **handlach detalicznych materjałów aptecznych w półn. i poł. Niemczech,** następnie zaś zajmujący przez dłuższy czas stanowisko zarządzającego w największych i renomowanych **hurtowych składach materjałów aptecznych w Niemczech** oraz ajenta objazdowego, poszukuje miejsca. Łask. oferty pod lit. H. 15303 przyjmuje **Haasenstein i Vogler w Królewcu** w Prus. 2985R

Kiełbasę Krakowską,
Kiełbasę Litewskie,
Salceson
Polędwicę
Ozory
Szynkę Westfalską,
Salami Veronskie,

poleca handel 2993r

Braci Wróbel.

OGŁOSZENIE.

Zarządzający Zakładem Wód mineralnych w Ciechocinku, podaje do wiadomości, że w dniu 19 (31) Grudnia r. b., o godzinie 11 z rana, w biurze Zakładu w Ciechocinku, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na dostawę w r. 1885 stu czterdziestu sześciu i ćwierć sażeni kubicznych ruskich drzewa opałowego sosnowego, licząc po rs. 22 kop. 99 za sażeń.

Warunki licytacyjne odczytane być mogą w biurze Zakładu w Ciechocinku i w Komitecie Zarządzającym Zakładem w Warszawie na Ciepłej № 8.

Vadium wymagane jest do licytacji w ilości rs. 336 kop. 23, która to summa w następstwie ma być dopełniona do $^1/_5$ części całej kontraktowej summy. 2928r

---

Na Gwiazdkę.

W MAGAZYNIE MÓD

G. MARCZEWSKIEJ,

przy ulicy **Czystej № 6,**

przygotowany jest wielki zapas **Kapeluszy i Żabotów** po cenach nizkich. Kapelusze modne od 4 do 9 rubli.— W niedzielę dnia 21 magazyn będzie otwarty. 3895

Sura Monk

Gr. Śledziarka,

przeprowadziła skład swój najlepszych Śledzi Pocztowych i Angielskich, do domu p. Jauasza, przy ulicy Gnojnej, Sklepu № 71, po prawej stronie. 3885

!!! Wyprzedaż !!!

Kapelusze ubierane od rs. 2; Żaboty elegackie od kop. 30; Czepeczki i negliżyki od rs. 1; Kwiaty w bukietach od kop. 20, w Magazynie Mód **Antoniny, ulica Wspólna № 18.** 3888

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

Skład Główny

WIN

Krymskich i Kaukazkich,

ORAZ

russkich Szampańskich,

u HERMANA STEIN & Comp.

w WARSZAWIE 2736R

Marszałkowska Nr 58.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ekspedycja codzienna do wszystkich dróg żel.

OBUWIE DAMSKIE. 3863

Ceny nizkie: buciki hamburskie zapinane na guziki, podeszwy dubeltowe rs. 5: buciki hamburskie, podeszwy dubeltowe, gumy wysokie, rs. 4 kop. 50, nizkie 4; buciki prónelowe, gumy nizkie rs. 2 kop. 40, wysokie rs. 2 k. 85; pantofelki prónelowe z kokardami rs. 2 k. 40; platowe rs. 2 k. 70. Ceny obuwia dziecinnego jak i innych gatunków, są możliwie nizkie, gdyż wyrób i towary są w dobrych gatunkach. **Podwal № 6,** 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Z uszan. **P. Radzicki.**

KLOZETY

bezwonne pokojowe,

zastosowane do bezwonnego proszku z fabryki „Otwock,“ własnego wyrobu, prostą i trwałą mechaniką nie wydają najmniejszego odoru, **wyrabia fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych**

F. Trelle,

Nowy-Świat Nr 76,

jako też do nabycia v kantorze głównym: **ul. Prosta № 6 i Rudnicki i S-ka, Senatorska № 6.** 2787r

---

Do sprzedania

Suknie balowe i wizytowe

jedwabne i pluszowe, mało używane.—Ulica Senatorska № 31, u Falęckiej. 3911



TOWARZYSTWO
Société Générale de Cirages Français



FABRYKA W ODESSIE.

Ma honor podać do publicznej wiadomości, o nadejściu do Warszawy transportu nowej

Massy do czyszczenia Metalów
(Pomade magique),

dla fabrykantów i na użytek domowy.—Gatunek wypróbowanej dobroci i uznany za najlepszy tak u nas jak zagranicą.—Sprzedaje się detalicznie w składach materjałów aptecznych, galanteryjnych i t. p., oraz w sklepach pana **T. Kozłowskiego,** przy ulicy Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17.—W tychże składach do nabycia

Politura do odświeżania mebli sposobem domowym
(Encaustique Végétale).

Zamówienia hurtowe dla rzeczonej fabryki, **przyjmuje Kantor Domu Komisowo-Ekspedycyjnego W. KREMKY & Comp., Leszno № 1.** 2755 R

Nie wytrzymują konkurencji

żadne kremy ani kosmetyki z zaletami Mamontowego Mydła: skóra gruba, żółta, pomarszczona, ustępuje miejsca białości, miękkości i przezroczystości cery po kilkakrotnem użyciu. Cena **45** k. Składy w Warszawie w obydwych Perfumerjach, à la Renaissance na Krakowskiem-Przedmieściu dom hr. Krasińskiego № 7, lub na Nowym-Świecie № 41. Tamże do nabycia oryginalny **Puder w płynie „La beaute Eternelle"**, nadaje on twarzy przezroczystość białość i pozór młodocianej cery, nadto usuwa piegi, plamy i opierzchnienie twarzy. — Cena № 1 rs. 2; № 2 rs. 1 kop. 50, na przesyłkę dołącza się kop. 50.—U Kocha, na Krakowskiem-Przedmieściu; Lipinka na Niecałej i Leona, na Nowo-Senatorskiej. 2619r

---

FABRYKA PIERNIKÓW
Alberta Ehestaedt,
ulica Żabia Nr 950|3,

Dziękując Szanownej Publiczności za łaskawe względy i życzliwość, które sobie umiała zjednać przez lat 47 sumiennej pracy, ma honor zarazem Szanowną swą Klientelę zawiadomić, iż postanowiła wyrób swój specjalnie piernikarski, a nie cukierniczy, wyprzedawać na czas przedświąteczny 3899

z rabatem 20 kop. od rubla,

spodziewając się, iż usiłowania jej uwzględnione zostaną licznym zakupem.

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost skweru, obok cukierni p. Kocha, otwartą została z dniem 25 b. m., to jest we wtorek

ZUPEŁNA
WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BŁAWATNYCH.

po cenach niżej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru. 2822

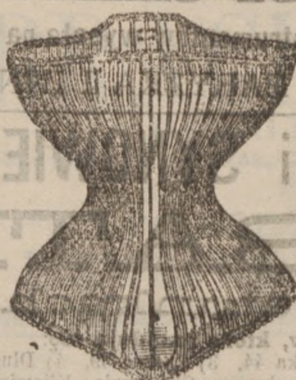
Specjalna Fabryka i Magazyn Bielizny
LUDOMIRA GAŁKOWSKIEGO,
w Warszawie,
Marszałkowska nr 59a, róg Świętokrzyzkiej,

poleca znaczny wybór **Koszul**, odznaczających się **najlepszym krojem i wykończeniem; Kołnierzyków i Mankietów** w najświeższych fasonach.—**Skarpetki, Szelki, Spinki, Chustki** do nosa, płócienne, batystowe i pół-batystowe; **Chustki na szyję** jedwabne i pół-jedwabne; **Koszulki** i **kalesony** trykotowe, wełniane i bawełniane. **Wielki wybór najmodniejszych Krawatów.**—Wszelkie zamówienia wykończają się śpiesznie z całą starannością i sumiennością. 3802

Ceny stałe, możliwie nizkie.

„Au bon Marché," Miodowa Nr 4.

„Au bon Marché" Miodowa 4.



Fabryka Gorsetów
„Au bon marche."

Robota starannie wykończona, materjał wyborowy, ceny jak najprzystępniejsze.—Magazyn zaopatrzony we wszelkie fasony francuzkie. Nadto fabryka wyrabia gorsety dla osób piersiowo chorych, włosiennicowe, oraz **prawdziwie hygieniczne «LENIUSZKI,»** dla osób w stanie odmiennym będących; **SZELKI** dla uczniów i uczennic, służące do prostego trzymania się.—Szelki te polecone przez wszystkich profesorów zagranicznych, w celu czysto hygienicznym. Fabryka wyrabia podług najnowszego systemu. 2828R

„Au bon Marché" Miodowa 4.

„Au bon Marché" Miodowa Nr 4.



Fabryka Powozów i Uprzęży
W. ROMANOWSKIEGO,
dawniej HESSE,
KRÓLEWSKA № 19.

Wyprzedaż powozów nowych i używanych, po cenie zniżonej, a niektóre za cenę niżej kosztu, z powodu nagromadzenia się takowych i stagnacji w tym interesie. Powozy w różnym rodzaju miejskie i wiejskie, nowe i używane, kilka powozów francuzkich, używanych. Lando, Kareta poczwórna i podwójna. Uprzęż w różnych systemach, Siodła damskie, męzkie i dziecinne. Baty angielskie i różne części tyczące się sportu, w najnowszych systemach. **Koła kauczukowe** oraz przyjmuje się reperacje takowych. **Sanki** petersburskie, poczwórne i podwójne. Kocz landarowy za rs. 200 i Kocz vis-à-vis, za rs. 200, używane, lecz zdatne do użycia. 3584

Żurawia 35.



Żurawia
35.



Żurawia 35.

W największej ujeżdżalni prywatnej przy ulicy **Żurawiej № 35,** odbywają się lekcje konnej jazdy dla Pań jak i dla Panów, do godziny 7-ej wieczorem codziennie; od godziny 7-ej zaś do 10-ej **zbiorowe** jazdy dla lepiej jeżdżących.

Ujeżdżalnia opalana, gazem oświetlona, a na żądanie wojskowa muzyka, wszelkie wygody i sumienne wywiązanie się z położonego zaufania zapewnia się.

2856 Z uszanowaniem **Bogumił Krauze.**

Żurawia 35.

Znający specjalnie język rossyjski,

praktykujący lat kilka

jako Obrońca Prywatny,

w wewnętrznych gubernjach Cesarstwa, **pragnie otrzymać miejsce u adwokata** przysięgłego lub Komisarza Sądowego Sądu Okręgowego. Adres: Nowolipie № 21a, do Lencznera dla F. 2984R

Nauka i wychowanie.

Guwernantka posiadająca wyższą muzykę, znajdzie zaraz pomieszczenie. Krakow.-Przedmieście 7. 18932

Francuzka poszukuje demi-place. Szpitalna 2, mieszkania 22. 2886

Nauczycielka młoda poszukuje mieszkania z życiem, za kilkogodzinne zajęcie się dziećmi. Ulica Jasna № 3, mieszkania 7. 18941

Nauczycielka z patentem instytutu Puławskiego, posiadająca francuzki i niemiecki z konwersacją, ruski, gruntownie i muzykę, poszukuje stałego miejsca lub demi-place za skromne wynagrodzenie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 2940

Paryżanka udziela lekcje konwersacji. Nowy-Świat 19, mieszkania 15. 18911

Rosjan specjalista przyjmuje różne roboty jeometryczne, rysuje plany i podpisuje rondo, a także udziela lekcje języka rosyjskiego. Złota № 20, mieszk. 19. 18896

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Stancja z utrzymaniem, dla 2-ch panienek, przy porządnej rodzinie. Na żądanie konwersacja języków i fortepian. Hoża 6, m. 8.

Potrzebna niemka na demi-place. Marszałkowska № 67 domu, mieszk. 14. 18687

Miss Wake. Rodowita angielka upoważniona od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (Marszałkowska 38, mieszk. 7), lekcje zbiorowe, konwersacji i na godziny.— Wiadomość: codziennie od g. 2—4 po połud.

Udzielam lekcje fortepianowe w domu, na mieście; tamże paryżanin udziela konwersacji. Hoża 5, mieszkania 45. 18525

Dla wspólnej nauki z własnemi dziećmi, przyjmuję kilka panienek różnego wieku, dobrze wychowanych. Języki obce wysoko stoją. Potrzebne są na stałe: francuzka i niemka. Chmielna 26, mieszk. 7. 18702

Lekcyj języka niemieckiego, z dobrym wykładem gramatycznym i konwersacją, udziela za przystępną cenę. Wiad. od godz. 12 do 4-ej. Chmielna 33, m. 3. 19039

Zupełnego pomieszczenia szuka młoda inteligentna lektorka w polskim i obcych językach, za odpowiednie zajęcie. Oferty w Kurjerze pod imieniem: Marie-Anne. 19056

Cudzoziemiec z dyplomem, uczeń Vieutemps'a, życzy udzielać lekcyj na skrzypcach, lub języka francuzkiego. Wiadomość: ulica Wspólna № 23B, mieszk. 3. 2967

Nauczycielka posiadająca języki: ruski i francuzki, oraz patent Instytutu Muzycznego poszukuje lekcyj za obiady lub mieszkanie. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. J. Z. 19080

Lekcje muzyki i języka niemieckiego udziela się. Leszno 45, mieszk. 5 —Tamże przyjmuje się bielizna do znaczenia. 19063

Nauczycielka przychodnia potrzebną jest do udzielania dzieciom początków. — Ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 5. 19068

Nauczycielka polka żądaną jest na demi-place. Zielna № 25, m. 1. 19047

Potrzebną jest bona niemka do chłopczyka 7-letniego i szycia. Żurawia 3, m. 5.

Nauczycielka języka francuzkiego może otrzymać pokój z usługą i opałem, od Nowego-Roku, za dwie godziny dziennego zajęcia. Wiadomość: Elektoralna № 15, m. 12.

Nauczycielka muzyki ze świadectwem instytutu i poważną rekomendacją, poszukuje lekcyj. Adresy uprasza się składać przy ulicy Zielnej pod № 12a, m. 12. 19005

Rodowita angielka poszukuje miejsca na demi-place. Oferty w kantorze Kur. Warszawskiego pod liter. C. H. 19025

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w zakresie kursu gimnazjum klasycznego. Kiosk, wprost Trębackiej. 19008

Młoda niemka z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca bony. Adresować uprasza: Pani Jungnickel, Łódź, ulica Nawrót № 1369.

Posady i Prace.

Młody człowiek, inteligentny, lepszego domu, potrzebny jako uczeń do kantoru fabryki wyrobów papierowych. Obożna, róg Senatorskiej. 18950

Ważna
wiadomość dla Publiczności.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że sprzedaje w mojej piekarni pod № 4a, przy ulicy Bonifraterskiej, **pęczek obwarzanków 60 sztuk, po kop. 10,** (w mieście zaś sprzedają po kop. 15), albo na funty po kop. 15, a słodkie po kop. 18 za funt.
3904 Piekarz **Karp Sokołow.**

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Wiadomość: Marszałkowska 47. 18944

Potrzebną jest na wyjazd bona niemka, uzdolniona w krawieczczyznie. Wiadomość: ulica Zielna № 5, m. 3, od godz. 9—11 rano.

Uzdolnione panny do krawieczczyzny, znajdą natychmiast pomieszczenie. Grzybowska № 10, mieszkania 16. 2953

Rządca gospodarczy, z długoletnią praktyką i dobremi rekomendacjami poszukuje administracji większych dóbr. Oferty proszę nadesłać pod adresem: Frydrychowicz, Poznań, ul. Wielka Rycerska № 6. 18804

Młody człowiek poszukuje rządztwa domu, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. K. 18659

Maszynistka podręczna potrzebna do szycia bielizny. Freta 2, mieszk. 8. 18792

Potrzeba 30 chłopców, lat 12 do 16, do fabryki wyrobów galanteryjnych. Wiadom.: Leszno № 84. F. Horwart. 2948

Potrzebnym jest administrator do zarządu fabryki samodzielnego prowadzenia. Obejmujący posadę, winien jest złożyć w gotowiźnie rs. 2,500 do 3,000 kaucji. Bliższe szczegóły udzieli: Marszałkowska № 47, mieszk. 13, od godziny 12—2. 2941

Panna uzdolniona do haftu białego, znajdzie stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, ulica Elektoralna № 43. 2944

Gorzelany doświadczony, samotny, który już kilka gorzelni poprawiał, na co ma rządowe i prywatne świadectwa, pragnie przyjąć posadę. Wiadomość: ulica Niecała № 6, mieszkania 7. 17525

Uczeń aptekarski z $1\frac{1}{2}$-roczną praktyką, obeznany z czynnością miejską i wiejską, poszukuje miejsca na prowincji zaraz lub od Nowego-Roku. Łaskawe oferty z podaniem warunków, proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. N. S. Z. 18670

Nauka rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów. 17162

Potrzebna panna uzdolniona do strojów do Rosji, na b. dobrych warunkach. Wiadom.: ulica Świętojerska 22, Kruk. 18837

Gospodyni młoda, przybyła ze wsi, mająca dobre świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca; tamże dowiedzieć się można o osobie znającej krawieczyznę i mogącej też zająć się gospodarstwem. Aleksandrja № 16, mieszkania 1. 18852

Poszukuje miejsca lokaj i kucharka znająca się na praniu bardzo dobrze, z dobremi świadectwami. Aleja Jerozolimska № 15, wiadomość u stróża. 18850

Potrzebna jest osoba, w średnim wieku, do zarządu domem, do osoby słabej. Świętokrzyzka № 9, m. 7, od godz. 10—12 rano.

Potrzebne są panny: maszynistka i podręczna umiejąca robić dziurki do bielizny męzkiej. Ulica Mokotowska № 12, mieszkania № 17. 19076

Potrzebna panna, zdatna do staników. Ul. Leszno № 7, m. 9. 19081

Potrzebne są panny, do magazynu okryć i sukien. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 40, na 1-m piętrze od frontu. 19074

Potrzebne panny, zdatne do staników i podręczne. Wiadomość: Nowe-Miasto 31. w pracowni. 19010

Do nowo-otworzonej kielmaszyny przy tartaku na prowincji, potrzebny robotnik, dokładnie obeznany z prowadzeniem tej maszyny, oraz wszelkiemi wyrobami takowej. Kawalerowie mają pierwszeństwo. Wymagane świadectwo do tego prowadzenia i znajomość rzeczy. Nowy-Świat 7 mieszk. 25, od 7—9 wieczorem. 2974

Ogrodnik bezżenny, z kwalifikacją, potrzebny na wieś w blizkości Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat 68, m. 5. 19069

Zaraz potrzebne są panny, zdatne do staników. Wiadomość w pracowni sukien M. Godlewskiej. Marszałkowska № 57. 19071

Oficjalista dokładnie obeznany z czynnościami, jak w zarządach rządowych tak i prywatnych poszukuje zajęcia. Adres: ulica plac Muranowski № 9, m. 28. 19027

Osoba w średnim wieku, uczciwa, znająca się na domowem gospodarstwie, poszukuje miejsca u pojedynczej osoby, od 1-go Stycznia. Marjensztad № 18, mieszk. 8. 19026

Panny podręczne do bielizny, do dziurek, potrzebne są. Twarda 40aa, m. 7. 19012

Na Gwiazdkę!!!

Zakład fotograficzny **M. Nowaczyńskiej,** Nowy-Świat 25, poleca: tuzin fot. wizytowych artystycznie wykończonych w 2-ch pozach od Rs. 3. Biorącym $\frac{1}{2}$ tuzina, 2 dodatkowe „na gwiazdkę," biorącym tuzin, 5 fot. Forma gabinetowy w podobnym stosunku. 3828

Potrzebny konduktor inkasent z kaucją.— Zgłaszać się: Krakowskie-Przedmieście 54, warszawski zakład przewozowy. 19017

Potrzebna jest sklepowa z kaucją rs. 100, do sprzedaży pieczywa. Wiadomość: Elektoralna № 21, w podwórzu. 19011

Młody człowiek znający języki: niemiecki, polski i rnski, obznajmiony z prowadzeniem ksiąg, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. H. 16. 19014

Potrzebna maszynistka do bielizny. Solec № 42, mieszkania 34. 19013

Do fabryki fryzek (kreplisów), Nalewki № 12, potrzebne są zaraz panny szyjące na maszynie Wheelera i Wilsona. Warunki korzystne. 19057

Poszukuje służby zaraz lub od kwartału znająca się na kuchni i dobra praczka, z 10-letnią córką. Mieszka przy ulicy Nowolipki № 56. Kazimiera Klukowska. 19048

Młodsza zaraz lub od kwartału potrzebna jest z dobremi świadectwami i przyjemnej powierzchowności. Zielna № 7, dom Wernera, mieszkania № 5. 19046

Młody człowiek, mający świadectwo z 3-letniej praktyki gospodarskiej, poszukuje posady. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. W. 19030

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, kołdry różne „Najlepiej kupić," (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Elki amerykańskie obszerne i nie zniszczone, bardzo tanio. Królewska 3, m. 16. 18930

Dwoje sanek: jedne familijne powozowe, faetonik na jednego konia, lando i kareta 3-osobowa, wszystko używane, lecz w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Praga, na konskim targu, wprost rekrutskich baraków, u Czarneckiego. 2949

Do sprzedania fortepian palisandrowy, o $7\frac{1}{2}$ oktawach, w zupełnie dobrym stanie. Chmielna 62a, parter, w bramie na prawo.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania pozytewka samogrająca i dwie piramidki z kości słoniowej. Długa № 19, m. 7. 18926

Meble używane wyprzedają się, garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, lanszafty wszystko za bezcen. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. 18921

Krowy do sprzedania ze stałym zbytem mleka i urządzeniem. Marszałkowska № 6.

Kiosk dębowy jest do sprzedania. Wiadomość ul. Marszałkowska № 47, w cukierni.

Do sprzedania algierka męzka oposowa z wyłogami szopowemi. Leszno № 18, mieszkania 5. 18893

Łóżko całe tapicerską robotą, starannie wykończone wraz z materacem, wcale nie używane oraz Tygodnik Ilustrowany z 18 lat, do sprzedania za nizką cenę w Sali Licytacyjnej, Miodowa 10. 18894

Do sprzedania garnitur mebli i płaszcz męzki. Plac Saski № 5, mieszk. 10. 18912

Dubeltówka Lankastra 12 kaliber. angielska, z przyborami i futerałem, w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Złota № 12, mieszkania 30. 18915

Futra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Fortepian koncertowy Hoffera. różne meble sprzedaje. Hoża 5, mieszk. 45. 18707

Po cenie niżej kosztu, zupełna wyprzedaż różnych mebli, fortepian używany, przyjmuje wszelkie obstalunki tanio. Bednarska № 13. Stolarz. 18654

Pianino czarne do sprzedania za przystępną cenę. Śliska № 16, m. 2. 18786

Mebli garnitur, sofa, szeslong, otomana i papuga z klatką do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 26, u tapicera. 18795

Do sprzedania: 2 szafy orzechowe rozbierane, 2 łóżka orzechowe za przystępną cenę. Ulica Wróbla № 9, u stolarza. 18719

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Do sprzedania: okrycie syberynowe, mufka, kołnierzyk, czapeczka z kaczek rs. 16, suknia czarna jedwabna nowa, okrycie syberynowe i pluszowe. Żurawia № 20, m. № 4.

Mleka dobrego, śmietanki mogą panie dostać 3 razy dziennie. Marszałkowska 32 i Złota 9, **niezależnie od kawiarni tamże znajdujące się.** 2961

Nauczycielka

muzyki, życzy sobie mieć osobny pokój za lekcje francuzkiego i muzyki. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka 1a. 2977R

Od Kaszlu

3764

i piersiowych słabości, poleca Aptekę **J. Różyckiego,** na Pradze, znany od lat wielu

Syrop i Ziółka własnego wyrobu

Tanio do sprzedania! Biurka! grające, gdańskie, różannem drzewem fornirowane, komódka z bronzami, zegar grający i inne, bronzy, dywan turecki, porcelana, obrazy olejne i akwarelle. Leszno 37, mieszk. 13. 17650

Komody starożytne z bronzami, wazony różne, lustra, kapy na łóżka adamaszkowe nie używane, kolje srebrne weneckie, wachlarz z piór strusich, dywan chodnik, zegarki, skrzynka do listów ozdobna i różne przedmioty ładne do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 18862

Meble bardzo tanio, kilka garniturów bogatych orzechowych czarnych, oraz szeslongi sofy, otomany, kozety z fotelikami, stoły, łóżka, szafki, umywalki używane w zakładzie mebli. Chmielna, róg Nowego-Świata, wchód od Chmielnej. 18601

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ul. Obożna № 3. A. Janiszewski. 18609

Sztychy, minjatury, książki, numizmaty i wszelkie ciekawsze zabytki kupuje gabinet księgarsko - antykwarski C. Wilanowskiego w Warszawie, Bracka № 7. 18533

Dywany oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chodniki, dery, kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, naprzeciw bramy, na parterze.

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Paletot męzki watowany, b. piękny, na nizki wzrost, oleander 20-letni, łóżko żelazne składane, zegarki srebrne: jeden fabr. Patka, drugi Tissota, uszkiem nakręcany, okólary złote nowe, do sprzedania tanio. Sosnowa 1a, mieszkania 8. 18783

Mops, suczka, roczna, mała, b. piękna, do sprzedania. Sosnowa 1a, m. 8. 18784

Meble używane, rozmaite, tanio, sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, kasy, fortepiany. Makow. Solna 8. 18796

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 18790

Do sprzedania wyżeł angielski roczny do polowania. Ul. Nowolipki № 3 (bez litery), stróż wskaże. 18797

Dębina czarna, bale, deski i polana, 4—6 łokci długie, oraz meble: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, tanio do sprzedania. Ulica Mokotowska № 1D, mieszkania № 1. 18735

Na gwiazdkę! Magazyn strojów poleca wielki wybór kapeluszy i t. d., od rs. 2 i przerabianie od 30 kop. Świętokrzyzka № 10. T. Zawistowska. 18734

Szeslong, dwa krzesła nowe, płótnem kryte, bardzo tanio do sprzedania. Mokotowska № 19, mieszkania 7. 18745

Fortepiany używane: Hoffera, Sejdlera, Małeckiego i Pianina Kupno, zamiana i reperacja.—W. Słodziński. Nowy-Świat 46. 18556

Fortepian krótki, o 7 oktaw, do sprzedania za rs. 240. Długa № 5, m. 28. 19072

Fortepian palisandrowy, jest tanio do sprzedania. Leszno 73, m. 22. 19070

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a. 19075

Pianino dwa miesiące używane, kosztowało rs. 500, odstępuje się 25%.—Tamże garnitur fotelikowy. Wiadomość: kiosk, Hoża, róg Marszałkowskiej. 2975

Suknia jedwabna i futro do sprzedania. Ul. Marszałkowska 37, m. 6. 2972

Pianino nowe do sprzedania. Wspólna 28, mieszkania 12. 19024

Powóz mało używany tanio do sprzedania. Wiadomość: hotel Lipski, u szwajcara.

Do sprzedania: bransoletka złota zupełnie nowa, pluszu fioletowego 16 łokci, koronki weneckiej staroświeckiej 7 łokci, 2 łóżka i toaleta mahoniowe rzeźbione, 2 lampy, zastawa na stół z kryształu rubinowego, Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszk. 2. 19015

Zostawiono do sprzedania parę kolczyków z szafirami, obsadzone rozetkami, oraz pierścionek z szafirem, obsadzony brylancikami; cena nizka! Długa 17, u zegarmistrza. Tamże można tanio kupić zegar paryzki, stołowy, porcelanowy, pięknej roboty. 19019

100 kompotierek konserw z rozmaitych owoców, bardzo tanio do sprzedania.— Rozbrat № 9 (róg Książęcej), wiadomość u stróża Andrzeja, do godziny 4 po południu z wyjątkiem świąt. 19034

Na Gwiazdkę. Dzieje Polski Joachima Lelewela, tomów 6, z mapami. Chłodna № 19, mieszkania 18. 19036

Najtaniej. Obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam w kilka godzin. Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat, obok Świętokrzyzkiej, mieszk. 15, 1-e piętro. 2963

Do sprzedania wyżeł dobrej rasy. Ulica Bednarska № 5. 19050

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Lisy damskie, gar. z kaczek tanio do sprzed. Wspólna № 20, w pralni. 19059

Meble z 5-ciu pokojów do sprzedania. Ulica Sienna № 4, stróż wskaże. 19060

Lampa majolikowa, dwa świeczniki, salopa jedwabna czerwonemi lisami podbita, do sprzedania. Nowy-Świat 55, nad lecznicą.

Owoce suszone, zwyczajne, hurtownie 2 rs. pud jabłek, 3 rs. gruszek, wyborowe na funty 30 kop. Jabłka świeże 10 kop. funt.— Plac Warecki № 16. 19054

Bardzo tanio do sprzedania meble używane, kozetka, 6 krzeseł wyścielanych, łóżko orzechowe z materacem sprężynowym, umywalka i stolik nocny. Senatorska № 27, stróż wskaże. 2968

Wyprzedaż mebli, luster, dywanów, obrusów, porcelany i t. p. Leszno № 7, w sali licytacyjnej. 18266

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Wiejska 7, mieszkania 5. 18121

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Fortepiany nowe i używane, sprzedaż, zamiana, kupno. Leszno 19A, fabryka fortepianów. 18713

Mundur sądownika 6 klasy, ordery, szeslong, szkatułkę, można tanio nabyć. Ulica Wspólna 12, mieszkania 27. 18867

Suknia biała jedwabna adamaszkowa, zupełnie nowa, która kosztowała rs. 150. jest do sprzedania za rs. 80. Ul. Hoża 4, m. 1.

Jest do sprzedania fortepian czarny, za rubli 140. Wronia 18a, mieszk. 14. 18884

Meble do sprzedania za b. przystępną cenę, dwa garnitury mebli rypsem krytych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, biblioteki, kredensy, umywalki. Ulica Hoża № 15, u stolarza. 18857

Fortepian prawie nowy, Kralla i Sejdlera, za rs. 370 do sprzedania. Marszałkowska № 69, mieszkania 25. 18817

Futro męzkie nurki prawie nowe, do sprzedania, oraz frak. Wiadomość w owocarni, Szpitalna № 1. 18900

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 18663

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65. Wybór wielki. 2889

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, kozetka damska jedwabna, stół dębowy, kredensów dwa: jeden średni, drugi wielki ze starego dębu, w stylu gdańskim, bogato rzeźbiony; szafy do ubrania, szafki ozdobne do bielizny, para łóżek orzechowych, pojedyńcze łóżko z materacem, para łóżek dębowych w stylu Ludwika XVI, misternej roboty: umywalnia z marmurem, zegar, firanki, kolumny czarne, komody z bronzami, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u zarządzającego domem. 18766

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18709

Meble do sprzedania z kilku pokojów, razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7, prawa oficyna. 18971

Skrzypce ograne są do sprzedania. Wiadomość w czytelni Aleje Jerozolimskie róg Marszałkowskiej № 23B. 18802

Do sprzedania lustra w ramach rzeźbionych i meble. Wiejska № 1A, m. 27. 18913

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens dębowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biuro, biblioteczki, szeslong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro. mieszk. 8. 18922

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Suma rs. 16,000 potrzebna jest na pierwszorzędną hypotekę miejską. Oferty bez pośrednictwa zostawić w kantorze Kurjera pod literami Z. Z. 2943

Sklep wiktuałów z całem urządzeniem za rs. 200, z powodu prędkiej tranzakcji. Aleje Jerozolimskie № 17. 18906

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 85. Ulica Pańska № 51. 18888

Poszukuje się wspólniczki z kapitałem lub z urządzonem mieszkaniem, do założenia pracowni sukien, form z bibuły i lekcyj kroju, znajomość szycia i kroju niepotrzebna.— Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. J. Gr. 18908

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia w dobrym punkcie narożny sklep z mieszkaniem, wraz z urządzeniem i towarami, lub bez takowego. Wiad. przy ulicy Leszno № 21, w restauracji. 18837

Z kapitałem rs. 3,000 życzy sobie przystąpić do współki, jakiegokolwiek interesu, młody człowiek obeznany z handlem. Oferty prosi składać w tymże kantorze pod lit. E. E.

Sklep kolonjalno-spożywczy, korzystny, z powodu wyjazdu do sprzedania, w okolicy Placu Teatralnego. Wiad.: Jerozolimska 17, mieszkania 2. 2950

Sklep korzystny, wiktuałowo-dystrybucyjny, do sprzedania. Leszno № 21. 2935

Rs. 6,000 do umieszczenia na hypotekę miejską. Wiadomość na ul. Senatorskiej № 27, mieszkania 6, od godz. 12—1 codziennie. Pośrednictwo wyłączam. 2942

Sklep dystrybucyjny narożny, z 2 wchodami do sprzedania, komorne do św. Jana zapłacone; z towarem lub bez, może być odstąpiony i na inny proceder. Plac Zamkowy № 109. 18571

2 magle wiedeńskie w dobrym stanie, do sprzedania każdego czasu przy ulicy Ciepłej w domu № 5 i róg Ceglanej. 18514

Restauracja z bilardem jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: ulica Chłodna № 36, u właściciela domu. 18690

Sklepik jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Piwna № 39. 18714

Dwa składy wódek, oraz dom na przedmieściu do sprzedania, za gotówkę lub wzamian na sumy hypotecznie dobrze lokowane. Wiadomość u rządcy hotelu Drezdeńskiego, od 8 do 10 rano i od 5 do 6-ej wieczorem.

Sklep towarów norymberskich, z dystrybucją, od 18 lat znany, do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 4. 18733

Korzystny interes!!! Z powodu wylosowania do wojska, jest do odstąpienia sklep spożywczy, przytem kawiarnia bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, ulica Bagno, wprost Świętokrzyzkiej, domu № 1. 18741

Rs. 1,000 potrzebne na mały folwark, blizko Warszawy, procent dobry. Oferty „1,000“ kantor Kurjer przyjmuje. 18815

Do wypożyczenia zaraz 12,000 rs. na dom w Warszawie. Żądany pierwszy numer hypoteki po towarzystwie. Wiadomość przy ulicy Brackiej № 13, mieszkania № 4, między godziną 10 a 1 rano. 18791

Zaraz!! Jest do odstąpienia restauracja wraz z kawiarnią, z powodu interesów familijnych, za cenę przystępną. Ul. Krucza № 10c.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowolipie № 37. 18858

Skład węgli w środku miasta, z dużą klientelą, z kontraktem 5-letnim, końmi i wozami, do odstąpienia. Wiadomość: ul. Chmielna № 12, w kantorze. 18814

Kawiarnia w dobrym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania. — Tamże wydają się porcje na gorąco. Wiadomość: Bracka № 6, m. 21, u tapicera. 19082

Majątek ziemski, blizko kolei, włók około 60, do zamiany na dom w Warszawie, lub sumę hypoteczną, albo do sprzedania na gotowiznę. Reflektanci złożą adresy pod lit. J. J. w kantorze Kur. Warsz. 19044

2 magle do sprzedania. Róg Marjańskiej i Twardej № 11. 2970

Kawiarnia z dobrem powodzeniem do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Freta 49.

Magle sprzedaję, wydzierżawiam. Wronia 3c, wiadomość: Hoża 5, mieszk. 45. 19073

Sklepik wiktuałów, z całem urządzeniem do sprzedania. Nowolipie № 11. 19066

Skład węgli do odstąpienia w dobrym punkcie, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska, róg Hożej. 2973

Potrzebny wspólnik do interesu przemysłowego, dobrze procentującego, z kapitałem 2,000 rs. Oferty pod liter. K. W., przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 19016

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Ul. Sliska № 5. 19018

Farbiarnia parowa i pralnia chemiczna, kompletnie urządzona, egzystująca od lat 40, do sprzedania za rs. 2,000. Wiadomość: ulica Mazowiecka № 11, mieszk. 29. 19049

Traktjernia z kawiarnią otoczona jest fabrykami, z produktami zimowemi, utensyljami kuchennemi, sprzedaję skutkiem słabości. Leszno № 67. 19043

Skład węgli do sprzedania. Ulica Bednarska № 5. 19040

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, w dobrym punkcie, gdzie targ, komorne tanie, za rs. 160. Ulica Marjensztadt № 13. 2966

Kawiarnia do odstąpienia wraz z bilardem, na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, gdzie w każdą niedzielę przebywa kilka tysięcy ludzi, naprzeciw gimnazjum realne, około 500 uczniów. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 19058

Lokale.

Sklep duży z wystawą, z urządzeniem na handel niciarski, przy którym duży pokój, kuchnia, z piwnicą, komórkami, górą oddzielną, w domu № 25 przy ulicy Elektoralnej do odnajęcia od 1-go Stycznia 1885 r., bez towaru; tamże dalsza wyprzedaż haftów szwajcarskich niżej kosztu. 2939

Do wynajęcia od Nowego-Roku pokój ciepły, suchy, umeblowany, z całodziennem przyzwoitem utrzymaniem, przy zacnej rodzinie, dla dobrze wychowanych jednej lub 2-ch kobiet. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 16, mieszkania 12, w godzinach południowych, od 10—2. 18904

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokojów, z wannami, waterklozetami, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

Sklep duży, z pakamerą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 53 (obok cukierni Kocha, do wynajęcia od 1-go Stycznia 1885 r. z kontraktem 4-letnim. Bliższa wiadomość w kantorze wekslu w tymże domu. 18505

Wielkie składy do odnajęcia tanio w domu Kaftala, ulica Senatorska. 2926

Do wynajęcia od Nowego Roku 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, zlew, wodociąg, za 120 rs. do 1 Lipca. Chmielna 25, m. 26 18928

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 38, mieszk. 7. wiadomość od godz. 2—4 po południu. 18675

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, z kuchnią, wodociągiem, zlewem, śpiżarnią, piwnicą, wygódką, pierwsze piętro, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 39, mieszk. 5, stróż wskaże. 18444

Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz. Cena roczna rs. 300; 2 pokoje kawalerskie na parterze. Ul. Elektoralna № 28. 18614

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodą, na 3-m piętrze, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Stycznia. Ulica Elektoralna № 28, mieszkania 43. Tamże garnitur orzechowy urzędowej roboty i inne meble do zbycia za cenę umiarkowaną. 18613

Za rs. 280 5 pokojów z salonem dużym, przedpokojem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, do odstąpienia do 1 Lipca. Na żądanie mogą być meble. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 18871

Mieszkanie na 1-m piętrze, od frontu, cztery pokoje i kuchnia, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia 85 r. Wiadomość: Marjensztadt № polic. 15, lub Nowogrodzka № 3, mieszkania 1. 18831

Ładny pokój, lub 2 frontowe, umeblowane. Marszałkowska 37, mieszk. 5. 19077

Pokój duży z meblami, opałem i usługą, zaraz lub od Nowego Roku do wynajęcia. Aleja Jerozolimska № 37, m. 22. 19067

2 pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 2-m i 3-m piętrze, do wynajęcia od Nowego Roku. Żurawia № 18, stróż wskaże. 19065

Sklep duży z wystawą, pokojem i piwnicą, z eleganckim frontem, na pierwszorzędnej ulicy, w domu handlowym, zdatnym na handel win i delikatesów, lub na jaki inny proceder. Kontrakt cztero-letni, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu przy Koperniku.

Lokal kawalerski złożony z 3-ch pokojów, przedpokoju i 2-ch schowanek, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Nowego-Roku. Ulica Erywańska № 4a, stróż wskaże. 19020

Do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje i kuchnia za rs. 40 kwartalnie. Wróbla № 7.

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1885 r., przy ulicy Granicznej w Bazarze № 7, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze, stróż wskaże. 19032

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, odświeżone, z wszelkiemi wygodami, od 8-go Stycznia odstępuje na 2 kwartały za 230 rs. Marszałkowska 18, mieszk. 25. 19038

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, do wynajęcia. Nowy-Świat 55, 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 2955

Sklep do wynajęcia za rs. 200 rocznie. Ul. Długa № 10. 19023

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na magle lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat № 55.

Oficynka na warsztat zaraz, lokale na dole od Stycznia i zaraz. Nowy-Świat [illegible]

4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, schowanka, góra i piwnica, do wyna[illegible] z powodu wyjazdu, za zniżoną cenę rs. [illegible] od 1-go Stycznia do 1-go Lipca. Żurawi[illegible]

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 4. 18879

Dwa pokoje na dole, z meblami, pośc[illegible] samowarem, obsługą. Krakowskie-P[illegible]mieście 7. 18934

Doniesienia rozmaite

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do [illegible] injekcyj, morfiny, waty, opatrunki, poleca [illegible] Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg [illegible]kowskiego-Przedmieścia. 2356

Górnoszlązak, kandydat medycyny, pozbawiony wszelkich funduszów, przez śm[illegible] swego dobroczyńcy, prosi wspaniałomyśl[illegible] rodaków, o pożyczkę 500 rs., na zakońc[illegible] nauk. O łaskawe oferty uprasza się po[illegible] A. G. 73. Breslau hauptpostl. 2911

Fabryka „Pluton“ poleca wszystkie ga[illegible]ki codzień świeżo palonej kawy, oraz [illegible]snego wyrobu cykorję figową. 29[illegible]

Osoba udzielająca lekcyj na harmonji [illegible]nej bandonion, lub też mogąca udzielić [illegible]kładnych objaśnień, co do tego instrum[illegible] najuprzejmiej jest proszoną o pozostaw[illegible] adresu swego pod literami A. S. 85. w [illegible]torze Kurjera Warsz. 19064

Na gwiazdkę. Szlafroczki wełniane od [illegible] oraz flanelowe, strojne czepeczki i ubra[illegible] od rs. 1 kop. 50; żaboty koronkowe od [illegible] po bardzo nizkich cenach przygotowała [illegible]wo-otworzona pracownia strojów i su[illegible] damskich Hélène & Comp. Nowy-Świat [illegible] pierwsze piętro. 2912

Grywam na wieczorkach. Leszno № [illegible] mieszkania 33. 18[illegible]

3 pokoje, przedpokój i kuchnia z pow[illegible] wyjazdu do odstąpienia w każdym cz[illegible] a także całe umeblowanie zupełnie w do[illegible]stanie. Hoża № 14 l t. B., m. № 11. 18[illegible]

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby [illegible] kuracje i słabość z umieszczeniem dzie[illegible] Opieka i dyskrecja zapewnia się. Nowy-Ś[illegible] № 2, wejście z Książęcej. 18920

Akuszerka Śliwowska przyjmuje o[illegible] spodziewające się słabości od rs. 1[illegible] umieszczeniem dziecka; tamże jest pokój [illegible]ny. Żurawia № 5, mieszkania 7. 1[illegible]

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby [illegible] dziewające się słabości, na czas dłu[illegible] przed, w oddzielnych i wspólnych pokoj[illegible] opieka i dyskrecja, umieszczenie dzieci[illegible] Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 1[illegible]

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje o[illegible] spodziewające się słabości, za umiarko[illegible]ną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. 14. 1[illegible]

Mamki wiejskie, bez długu, są u akusz[illegible] A. P. Ulica Grzybowska № 22. 190[illegible]

Potrzebna jest mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem. Aleja Jerozolimska 21, mieszkania 1. 19022

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Dzielna № 12A, stróż wskaże. 19009

Mamka ze świeżym pokarmem. Marjańska № 3, wiadomość u stróża. 19035

Mamka młoda, bez długu, jest u akuszerki Mokotowska № 7. 19052

Mamka z półrocznym pokarmem, bez długu. Szpitalna № 2, mieszk. 14. 19061

Mężatka młoda, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Ogrodowa № 40, m. 7.

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki Ulica Biała № 1. 18936

Mamka z pokarmem świeżym potrzebuje miejsca. Aleja Jerozolimska № 32, wiadomość u stróża. 18954

Wyżeł kompletnie ułożony, ładny, tanio do sprzedania przy alei Szucha, domu № 15.

Wyżeł ciemno-kasztanowaty, z białemi łatami, przybłąkał się 2 Grudnia. Właściciel odebrać może: Nowy-Świat № 57. 19037

Rs. 15 nagrody otrzyma ten, kto wskaże u kogo się znajduje, lub gdzie się błąka, zaginiony przed 3-a tygodniami duży pies, mięszany buldog, z obciętemi uszami i zupełnie obciętym ogonem, maści wilczatej. Nieprawy posiadacz będzie do sądowej odpowiedzialności pociągany. Wiadomość: Ogrodowa № 22, mieszkania № 2. 2971

Wczoraj w piątek, przy stacji tramwajowej naprzeciw uniwersytetu, zgubiono woreczek z pieniędzmi. Łaskawy znalazca zechce uprzejmie—jeżeli jest ubogim—pieniądze zachować dla siebie. Jeżeliby zaś przypadkiem był zamożnym (rzecz obecnie nie zwykła), niech raczy złożyć zawartość na nędzę wyjątkową—jako dobrowolną karę za nieuwagę poszkodowanego; woreczek zachować może na pamiątkę szlachetnego czynu, kluczyki zaś zechce oddać do czytelni: ulica Niecała № 1. 19028

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 1 (13) Декабря 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.